



**Pamięć Sybiraków**  
- str. 9



**Studniówka jak w Soplicowie**  
- str. 10



**Konkursy gminne**  
- str. 11

### Walentynki 2000

## Randka w ciemno



Kuba i Marta poznali się w „Randce w ciemno”. Czy będą razem?

Blisko sto osób odpowiedziało na zaproszenie Hotelu „Pod arkadami”, oraz redakcji „Echo Turku” i „Wiadomości Turkowskich” i w niedzielny wieczór przyszło na organizowaną przez nas imprezę walentynkową. Gwoździem programu miała być „Randka w ciemno”, mająca odbywać się w dwóch turach (wybiera dziewczyna i chłopak). Niestety, nie mamy w powiecie zbyt wielu odważnych chłopców, którzy chcieliby walczyć o wybór. Za to dziewczyny dopisały i po prawej stronie zastępy zasiadły cztery piękne, a przede wszystkim odważne kobiety.

ciąg dalszy na str. 10

### Turkowscy nauczyciele w obliczu demograficznego niżu

W nadchodzącym roku szkolnym, 2000/2001 w pięciu turkowskich szkołach podstawowych i dwóch gimnazjach będzie się uczyć 3782 dzieci. Oznacza to w porównaniu z rokiem bieżącym spadek o 228 uczniów. Sytuacja taka wywołała w środowisku miejscowych nauczycieli pewien niepokój wynikający z obaw związanych z teoretycznie możliwym zmniejszeniem liczby etatów w turkowskiej oświacie.

## Mało dzieci, mniej etatów

Urząd Miejski w Turku przygotował wstępną (co należy podkreślić) analizę dotyczącą ewentualnych ruchów kadrowych w miejscowych szkołach.

Wynika z niej, że po zbilansowaniu szkół podstawowych i gimnazjów oraz przy założeniu 25 uczniów w klasie, w Turku może być w nadchodzącym roku szkolnym, mniej o dziewięć oddziałów. Ze wspomnianego wyżej dokumentu wynika, że problem może dotyczyć ruchów w obszarze 43 etatów. O tylu nauczycieli mniej

może być potrzeba w turkowskich szkołach podstawowych. Z drugiej jednak strony, o 16 etatów wzrośnie zapotrzebowanie w obu gimnazjach. W tej sytuacji może okazać się, że kluczową kwestią dla stabilności na miejscowym, nauczycielskim rynku pracy, będą indywidualne decyzje pedagogów z co najmniej trzydziestoletnim stażem pracy, którzy będą mogli ewentualnie przejść na emeryturę. Takich nauczycieli jest w Turku 19.

ciąg dalszy na str. 5

### TERAZ NOWY SAMOCHÓD

za 6 zł dziennie

Wszystkich zainteresowanych zakupem nowego wymarzonego auta zapraszamy do wzięcia udziału w WIELKIEJ AKCJI PROMOCYJNEJ samochodów koncernu DAEWOO przygotowanej na najbliższe 4 dni.

W dniach 16-19 lutego 2000 będą mogli Państwo kupić wybrany model na raty płacąc miesięcznie jedynie: 157 zł TICO, 176 zł POLONEZ, 188 zł MATIZ, 256 zł LANOS, 353 zł NUBIRA.

Dodatkowo osoby biorące udział w akcji nie będą musiały przedstawiać zaświadczeń o zarobkach, ani angażować znacznych kwot pieniędzy.

Oferta jest ograniczona ilościowo, dlatego skorzystanie z tej niepowtarzalnej promocji zagwarantujecie sobie Państwo wcześniejszą rezerwacją telefoniczną.

zapraszamy do Salonu Auto Systemu  
**Konin, ul. Przyjaźni 4, „miniMAL”, tel. 21 12 165**

**KREDYTY GOTÓWKOWE DLA KAŻDEGO**  
1000 zł - 10000 zł  
BEZ PORĘCZYCIELI  
MINIMUM FORMALNOŚCI  
PEŁNA DYSKRECJA  
ZAPISZ SIĘ  
289-76-90  
Turk, ul. Browarna 24  
Pilsudskiego z Kolską

**CODZIENNIE 11<sup>30</sup>**  
**RADIO z TURKU**  
**90,70 FM**

**SPRZEDAŻ BIŻUTERII**  
ZŁOTEJ I SREBRNEJ  
WYRÓB I NAPRAWA  
DOM USŁUG II piętro  
Turk, ul. Gorzelniana 1  
**ZŁOTNICTWO**  
Leszek Szczepaniak  
ZAPRASZAMY 9.00 - 17.00  
tel. 0601 72 02 27



# Czterej nagrodzeni

**We miniony wtorek, 8 lutego w siedzibie Starostwa Powiatowego w Koninie odbyła się uroczystość wręczenia młodzieży uzdolnionej stypendiów ufundowanych przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego.**

Z terenu dawnego województwa konińskiego stypendia otrzymało 16 osób, z czego cztery z powiatu tureckiego. Stypendystami zostali: **Helena Duczmańska** – uczennica Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich,

**Anna Bartkiewicz** – uczennica Zespołu Szkół Zawodowych w Turku, oraz **Daniel Krystian Brachaniec** i **Grzegorz Zakolski** – uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Turku.

AZ

## \* Z PRAC ZARZĄDU MIASTA \* \* Z PRAC ZARZĄDU MIASTA \*

We wtorek, 8 lutego odbyło się posiedzenie Zarządu Miasta Turku, na którym między innymi przyjęto projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego w granicach ulic: Dobrska Szosa, Słoneczna, Uniejowska i Niepodległości. Plan obejmuje obszar 70 hektarów i jego granice wyznaczają: od strony zachodniej – ul. Niepodległości i Dobrska Szosa; od strony południowej – ul. Słoneczna; od strony wschodniej – osiedla Zapalczane i Dobrskie; od strony północnej – ul. Uniejowska i Os. Wyzwolenia.

\*\*\*

Pozytywnie zaopiniowano trzy wnioski o wydanie koncesji na sprzedaż alkoholu.

\*\*\*

Członkowie Zarządu Miasta przyjęli projekt uchwały w sprawie określenia stawki bazowej czynszu regulowanego za lokale mieszkalne. Zgodnie z ustawą o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych obecna stawka czynszu regulowanego obowiązywać będzie do 30 kwietnia br. Stąd właśnie wynikała konieczność ustalenia nowej stawki czynszu na kolejnych dwanaście miesięcy, to jest na okres od 1 maja 2000 r. do 30 kwietnia 2001 r.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej sp. z o.o. zgodnie z umową o administrowanie zasobami mieszkaniowymi przedstawiło Zarządowi Miasta kalkulację stawki czynszu regulowanego na rok 2000, sporządzoną w oparciu o wpływy i wydatki przewidziane na rok bieżący, a nie na podstawie planowanych w budżecie miasta dochodów i wydatków na utrzymanie substancji mieszkaniowej.

Ostatecznie Zarząd Miasta zdecydował o wzroście stawki czynszu regulowanego o 9 proc. i wynosić ona będzie 1,10 złotych za 1 metr kwadratowy powierzchni użytkowej mieszkania. Decydując o wzroście stawki czynszu brano pod uwagę między innymi stan techniczny mieszkań komunalnych i niezbędne potrzeby w zakresie ich należytego utrzymania.

AZ



### TUREK

**W okresie od wtorku, 7 lutego, godz. 23.00 do środy, 8 lutego godz. 10.00 na Os. Wyzwolenia 6** niezłani sprawcy po siłowym otwarciu zamka pokrywili bagażnika weszli go samochodu volkswagen golf II, z którego ukradli radio JVC z odtwarzaczem CD i panel wymienny do tego radia. Właściciel straty oszacował na kwotę 1.500 złotych.

**W środę, 8 lutego między godz. 14.00 a 22.00 na ulicy Kolskiej** niezłani sprawcy po wypchnięciu szybki trójkątnych włamali się do trzech fiatów 126p, z których ukradli radioodtwarzacze: Blaupunkt wartości 350 złotych, Pioneer wartości 200 złotych i niezłanej marki wartości 60 złotych. Łączne straty wynoszą 410 złotych.

**Tego samego dnia około godz. 15.50 w Turku** patrol policyjny z Komendy Powiatowej Policji podczas kontroli drogowej opła kadetta stwierdził przerobione numery nadwozia i

silnika pojazdu. Właścicielem opła jest mieszkaniec Turku.

**W piątek, 11 lutego około godz. 6.30 na ul. Dworcowej** kierujący oplem kadettem mieszkaniec Turku nie zachował należytych środków ostrożności i na przejściu dla pieszych potrącił 34-letniego mężczyznę, mieszkańca gminy Kawęczyn. Pieszcy został odwieziony do szpitala w Turku.

**W okresie od czwartku, 10 lutego, godz. 20.00 do piątku, 11 lutego, godz. 15.30 na ul. Spółdzielców 6** z parkingu przy bloku skradziono poloneza koloru szary metalik, rok produkcji 1994, z numerem rejestracyjnym KMN 6667, wartości 9.000 złotych.

**Również 11 lutego, między godz. 17.00 a 17.45 na parkingu przy Miejskim Domu Kultury** niezłani sprawcy po wybiciu szyby w przednich prawych drzwiach fiata Punto ukradł radioodtwarzacz Sony, wartości 300 złotych. W tym samym miejscu i czasie, po wybiciu szybki w tylnych lewych drzwiach włamano się także do poloneza, z którego skradziono radioodtwarzacz wartości 200 złotych.

**W poniedziałek, 14 lutego między godz. 12.10 a 12.15 na ul. Spółdzielców** wykorzystując nieuwa-

zdarzenie, o którym mowa miało miejsce 24 lipca 1994 roku. Oskarżony i jego ofiara przedstawili dwie wersje wydarzeń feralnego dnia.

Oskarżony, Zbigniew L. nie chciał składać wyjaśnień, więc sędzia odczytał mu wyjaśnienia, które wcześniej składał w prokuraturze. Tak brzmiała wersja oskarżonego:

*– Wraz z Lucyną B. poszedłem na wesele syna pani A., koleżanki pani B. Poszliśmy tam do pomocy przy obsłudze gości. Oboje piliśmy alkohol.*

dania się karze, ale Zbigniew L. z tego nie skorzystał. W trakcie zeznań Lucyna L. oskarżony ironicznie uśmiechał się i komentował jej zeznania. Sędzia zmuszony został do zwrócenia mu uwagi na temat właściwego zachowania się w trakcie rozprawy.

Niemniej wersja zdarzeń przedstawiona przez poszkodowaną była inna od tej, którą sędziowie usłyszeli wcześniej. Wyglądała mniej więcej tak:

# Miłość jest ślepa

Tym razem to już nie tylko powiedzenie. Przekonała się o tym Lucyna B. Turku, która dziś jest kaleką ponieważ, jak mówi, była ślepo zakochana. W minionym tygodniu w Sądzie Rejonowym w Turku odbyła się rozprawa przeciwko mężczyźnie, który kilka lat temu ciężko pobił swoją konkubinę, panią B. Uraz czaszkowo-mózgowy i naruszenie ośrodkowego układu nerwowego to tylko dwa z licznych obrażeń, jakie odczytał prokurator.

*Wypiłem może sześć kieliszków. Po pewnym czasie wyszedłem na godzinę, może półtorej. Kiedy wróciłem, na schodach zobaczyłem Lucynę B. Ona była o mnie zazdrosna. Krzyczała, gdzie byłem, wyzywała na mnie. W pewnej chwili złapała mnie za włosy, przycisnęła do betonowych schodów. Próbowałem się wyrwać i odepchnąłem ją na bok (...) Nie mogę wykluczyć, czy w trakcie szarpania się uderzyłem ją ręką (...) Odepchnąłem ją, a ona spadła ze schodów (...) Nie uważam, że zrobiłem pokrzywdzonej jakąś krzywdę, nie było też żadnego zadośćuczynienia z mojej strony. Choć jest mi przykro.*

Zbigniew L. na pytanie sądu opowiedział również drugie zajście, jakie miało miejsce między nim a Lucyną B. (oboje przez siedem lat żyli w konkubinacie). Mężczyzna powiedział, że w 1996 roku pani B. pobila go butem na ulicy:

*– Ja wtedy już byłem z inną panią. Lucyna B. była zazdrosna. Była mnie butem po głowie. Odepchnąłem ją na schody. Nic się jej nie stało. Wtedy byłem trzeźwy, dopiero po tym wypiliśmy.*

Sędzia pouczył oskarżonego, że może skorzystać z paragrafu, dającego możliwość dobrowolnego pod-

*– Poszłam na poprawiny po wesele syna pani A. Zbigniew L. nie był proszony, ale i tak poszedł, niby pomagać mi przy obsłudze gości (...) Wypił kilka kieliszków i wyszedł. Ja nie piłam wcale. Na koniec obie mamy młodych zapakowały mi trochę jedzenia. Kiedy z zapakowaną torbą schodziłam ze schodów, na półpiętrze spotkałam idącego na górę Zbigniewa L. Był pijany. Chciał wejść na salę. Zwróciłam mu uwagę, żeby nie wchodził, bo jest pijany i będę się za niego wstydzić. Wtedy on wyzywał, powiedział na mnie obelgi. Ja powiedziałam mu, że jest bliska zerwania z nim. Wówczas on chwycił moją prawą rękę swoją lewą, a prawą uderzył mnie w okolice oka. Upadłam na betonowe schody, a następnie stoczyłam się na sam dół. Straciłam przytomność (...) Odzyskałam ją następnego dnia w szpitalu (...) Byłam tak poturbowana, że kiedy Zbigniew L. odwiedził mnie w szpitalu, to tak przestraszył się moim wyglądem, że poprosił o wybaczenie i głośno żałował tego, co zrobił (...) Kiedy po jakimś czasie wycofałam zawiadomienie o pobiciu z policji, Zbigniew L. poczuł się pewnie. Bardzo się zmienił. Nie szanował mnie, więc z nim*

*zerwałam. To był październik 1996 roku. Ale on nachodził mnie jeszcze jakiś czas. Czasem kładł się przy drzwiach i tak zasypiał. 24 czerwca 1996 roku zaczął mnie przedkładać. Wołał na mnie obelżywymi słowami. Kiedy zagroziłam mu, że wszystkim zawiadomię policję, on zezłościł. Prawą ręką chwycił mnie za bluzkę na wysokości stanika, lewą bił po brzuchu. Kiedy upadłam, odszedł ze swoim kolegą. Oba bardzo pijani (...) Kiedy jecha-*

*na pogotowie, po drodze zawiadomiona została policja.*

Badania przeprowadzone w szpitalu wykazały, że w pierwszym z trzech przypadków pani B. nie miała krwi alkoholu. W wyniku pierwszego pobicia Lucyna L. odniosła następujące obrażenia ciała: opuchnięte oko, galaretkowate pół głowy, uszkodzenie kręgosłupa szyjnego, uszkodzenie gałki ocznej, dwukrotne złamanie czaszki, uszkodzenie opony mózgowej. Obecnie nie widzi na lewej nodze posługuje się białą laską. Skutki drugiego pobicia są: naczyniak na prawej ręce, który musi być usunięty operacyjnie, obicie okostnej prawej stronie ciała pod żebrami, Lucyna L. czeka leczenie w szpitalach: okulistycznej, chirurgicznej, onkologicznej. Grozi jej paraliza prawej ręki. Od kilku lat jest pod stałą opieką pięciu lekarzy.

Sędzia chciał przesłuchać świadka, panią A. Jednak pani ta, z powodu tragedii rodzinnej doznała głębszego szoku, w wyniku czego straciła pamięć i nie była w stanie odpowiadać na pytania sędziego. Następna rozprawa odbędzie się w październiku. Wtedy przesłuchani zostaną kolejni świadkowie.

gę sprzedawczyni w sklepie spożywczo-monopolowym PSS „Społem” niezłani sprawcy wyjął z kasy fiskalnej 1.100 złotych i oddalił się w nieznanym kierunku.

**Tego samego dnia około godz. 14.00 na skrzyżowaniu ulicy Dworcowej z Obwodnicą Północną** kierujący samochodem osobowym marki Opel Astra doprowadził do potrącenia 6-letniej dziewczynki, która przebiegała przez jezdnię od lewej strony.

**W nocy z 12 na 13 stycznia na ul. Browarnej** włamano się do sklepu mięsnego, z którego skradziono wyroby wędliniarskie i konserwy wartości 2.500 złotych.

### REJON

**W poniedziałek, 7 lutego około godz. 11.40 na ul. Poznańskiej w Tuliszkowie** kierujący fiatem 126p zbliżając się do przejścia dla pieszych w okolicy szkoły nie zachował należytych środków ostrożności i na przejściu potrącił 8-letniego chłopca. Dziecko z obrażeniami ciała zostało odwiezione do szpitala w Koninie. W chwili wypadku sprawca był trzeźwy.

**Tego samego dnia około godz. 16.30 w Miłaczewie** (gmina Malanów) kierujący fiatem 126p skręcając w lewo na drogę gruntową nie ustąpił

pierwszeństwa jadącemu z przeciwka samochodowi osobowemu marki Renault Laguna. W wyniku zderzenia samochód (fiat) obrócił się i zderzył się z jadącym za nim renaultem 19. Obrażeń ciała doznał kierowca fiata 126p i został odwieziony do szpitala w Turku.

**W środę, 9 lutego około godz. 22.00 w Dobrej** kierujący volkswagenem golfem nie zachował należytych środków ostrożności w stosunku do panujących warunków atmosferycznych, stracił panowanie nad pojazdem, wpadł w poślizg i wjechał do rowu. Obrażeń ciała doznał pasażer golfa, którego odwieziono do szpitala w Turku.

**W nocy z 11 na 12 lutego w Grzymiszewie** (gmina Tuliszków) niezłani sprawcy po wyrwaniu skobla w drzwiach dostali się do obory, z której następnie wyprowadzili siedem cieląt (byczków) w wieku od 3 do 6 miesięcy (cztery maści brunatnej, trzy maści czarno-białej). Właściciel straty ocenił na 2.800 złotych.

**Tej samej nocy w na ul. Broniewskiego w Tuliszkowie** niezłani sprawcy otworzyli zamek w drzwiach stojącego przed posesją autobusu Autosan z PKS Turek, po czym wymontowali z konsoli deski rozdzielnej radio ze wzmacniaczem wartości 3.000 złotych.

**W okresie od 11 do 14 lutego w Tuliszkowie, na Pl. Wolności** przedziurawili krat zabezpieczające drzwi od zalepcza, wybiciu szyby w tymi drzwiami i pokonaniu zamka w kolejnych drzwiach ze sklepu AGD skradziono magnetowidy: Philips ewoo model KU-257K, Philips WRZ Panasonic NV-SD-437, Philips 485, JVC HR-J255-EE; tunery satelitarne: Pace MSS288, Huth 1000; telewizory: Uniden DXS-1000, Panasonic KX-TC-197B; cztery inne Panasonik – modele ROP45, ROP45, ROP30, ROP265; sześć manów Sony – modele WMEX326, WMEX180, TC-EMEX152, WMEX162; trzy walkie-talkie: Philips – AQ6860, AQ6581; radioodtwarzacze: Philips RC168, Daewoo AKF99255V, AKF7261V, radiomagnetofon z odtwarzaczem CD Panasonic - model DS16, RX-DS1, Sony CFD121, Philips AZ1602/14, Samsung RCD590; zegarki różnego rodzaju zegarki i słuchawki. Łączne straty oszacowano na 10.000 złotych.

**W nocy z 10 na 11 lutego w Kunach** (gmina Władysławów) z prywatnej posesji skradziono pięć butli gazem propan-butan, wartości 625 złotych.



## Tulizzków

## SPRAWOZDANIE

Tulizkowska straż liczy 73 członków, w tym 47 czynnych, czterech honorowych i dziesięcioosobową młodzieżową drużynę pożarniczą. Sprawozdanie z działalności straży w ubiegłym roku przedstawił prezes i jednocześnie komendant, Kazimierz Klimczak, który wyliczył zrealizowane zadania:

– Przebudowa sali (powiększenie sceny), malowanie dachu, zamontowanie na dachu wyciągów wentylacyjnych, wygospodarowanie nowego pomieszczenia przy kuch-

## Strażackie dyskusje

Kilkugodzinna dyskusja była efektem zebrania sprawozdawczego Ochotniczej Straży Pożarnej w Tulizzkowie, które odbyło się w piątek, 11 lutego. Druhowie powiedzieli sobie, co ich „boli”, co potrzebują i na co mogą liczyć w tym roku.

Podsumowując miniony rok komendant z żalem zaznaczył, że podporą jednostki są starsi druhowie, spośród których należy wyróżnić: Krzysztofa Patrzykątą, Dariusza Macudzińskiego, Jana Żołądzia, Jerzego Grędę, Ryszarda Antoniewicza i Jacka Antoniewicza. Wśród młodszych druhów

Bogdan Radecki wnioskował o zakup mundurów, aby nie powtórzyła się sytuacja z 11 listopada ubiegłego roku, kiedy strażacy mieli umundurowanie, pozostawiające wiele do życzenia. Druh Jerzy Markiewicz proponował, aby wymienionym w rocznym sprawozdaniu strażakom przyznać nagrody rzeczowe. Mówił:

– Kiedyś jak wyla syrena, przybiegali strażacy, ale nie było kierowcy do samochodu. Teraz jest odwrotnie. Mamy dwóch kierowców, tylko nie ma strażaków do obsługi węży. Dlatego w maju, na Dzień Strażaka powinniśmy uhonorować tych, którzy się udziela, nie odmawiając pomocy do pożaru.

Bogdan Naglewski, przewodniczący samorządu mieszkańców zaproponował, aby ponownie uruchomić przy remizie strażackiej świetlicę dla młodzieży, która będzie się tam spotykać, przygotowywać do ćwiczeń i:

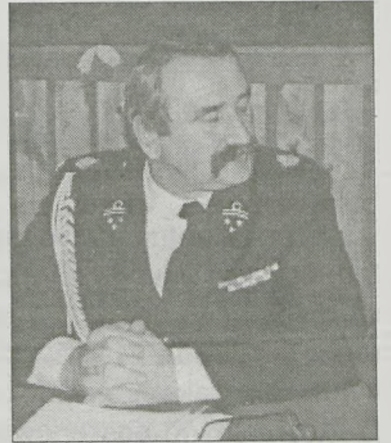
– żeby znów na zawodach mówili „tulizkowskie tygrysy” – wyjaśniał Bogdan Naglewski.

Burmistrz Matuszewski zwrócił uwagę na konieczność poszukiwania sponsorów, aby wyremontować wóz strażacki, który wymaga wymiany beczki i tylnej części karoserii. Naprawa może kosztować około 20.000 zł, a jednostka z budżetu gminy otrzyma tylko część potrzebnych pieniędzy. Burmistrz podzielił się też swoimi wątpliwościami do co racjonalności wydawanych pieniędzy w tulizkowskiej OSP:

– Mamy wykazy i wiemy, ile każda jednostka w gminie zużyła paliwa. Rachunki ze straży w Tulizzkowie budzą w nas pewne wątpliwości. I tak zużyto 170 litrów benzyny bezołowiowej do pily tarzowej i agregatu. Nie wiem, jak często wyjeżdżał Zuk, ale zużył 775

litrów benzyny, czyli musiał przejechać około 5.000 km. Ponadto zużyto 1.656 litrów oleju napędowego do samochodu strażackiego (...) Nie może tak być, żeby jedna osoba była komendantem, prezesem, zaopatrzeniowcem i kierowcą. Powinna być oddzielna funkcja zaopatrzeniowca. Wtedy rachunki są pod lepszą kontrolą i powstają oszczędności (...) Mam wielki szacunek do pracy druhów, ale mam wątpliwości do wydawanych pieniędzy, nie tylko na benzynę, ale i inne części – mówił burmistrz.

Zenon Matuszewski ujawnił również fakt, że w 21 osobowym składzie Zarządu Gminnego ZOSP, jest 8 osób spoza delegatów. Tymczasem statut zakłada, że do Zarzą-



Komendant Kazimierz Klimczak

– Straż w Piętnie nie zwracała się o pieniądze, a Zarząd sam je przydzielił. My jak się nie zwrócimy, to nie dostaniemy.

Ostatecznie zdecydowano, że wątpliwościami burmistrza w sprawie rozdysponowania w straży pieniędzy z budżetu gminy zajmie się Komisja Rewizyjna Rady Miasta i Gminy, poszerzona o odpowiednich fachowców. Druhowie w głosowaniu jednomyślnie przyznali Zarządowi i komendantowi Klimczakowi absolutorium.



Druhowie jednogłośnie udzielili absolutorium komendantowi Klimczakowi i Zarządowi

du mogą wejść najwyżej cztery osoby spoza delegatów. Problemem tym ma zająć się Jan Nowak, prezes powiatowy ZOSP.

Stanisław Pilarczyk zaproponował, aby zwiększyć składkę w OSP (do tej pory wynosiła 5 zł).

## DECYZJE

Komendant Klimczak zarzucił burmistrzowi, że OSP w Tulizzkowie jest mało dotowana:

Przyjęto również plan działania na ten rok, a w nim m.in.: dalszą przebudowę sali, zorganizowanie pomieszczenia na szatnię, malowanie zewnętrznej elewacji budynku strażnicy i zamontowanie syreny elektronicznej. Druhowie zdecydowali o podwyższeniu składki członkowskiej do 10 złotych.

Anna Zawadka



Zebranie rozpoczęło się koncertem młodzieżowej orkiestry strażackiej

ni do przygotowywania posiłków, zakup kublów na odpady, budowa ciągu kominowego w garażu, zakup regału do chłodni, obszyć na krzesła.

Z kolei jeśli chodzi o działalność ratowniczą, to w 1999 roku OSP w Tulizzkowie wyjeżdżała 25 razy (jest to mniej niż w roku 1998): siedem razy do pożarów lasów, osiem razy do stodół, dwa razy do pożarów budynków mieszkalnych, trzy razy paliły się śmietniki, dwa razy samochody i raz trawy. Nie zanotowano alarmów fałszywych.

Komendant Klimczak podkreślił, że największą bolączką straży jest stary samochód, 23 Jelcz, który wymaga bardzo drogiego remontu, na który straż nie ma wystarczających pieniędzy.

wyróżnili się: Macudziński, Hadzik i Majchrowski.

W ubiegłym roku dochód OSP w Tulizzkowie wyniósł 39.214,98 zł, w tym m.in. 4.970 zł za wynajmem lokali, 16.065 zł za wynajmem sali na wesela. Wydatki wyniosły 30.031,49 zł i dotyczyły głównie modernizacji sceny w remizie, naprawy centralnego ogrzewania. Straż posiada 10.581 zł oszczędności.

## DYSKUSJA I WNIOSKI

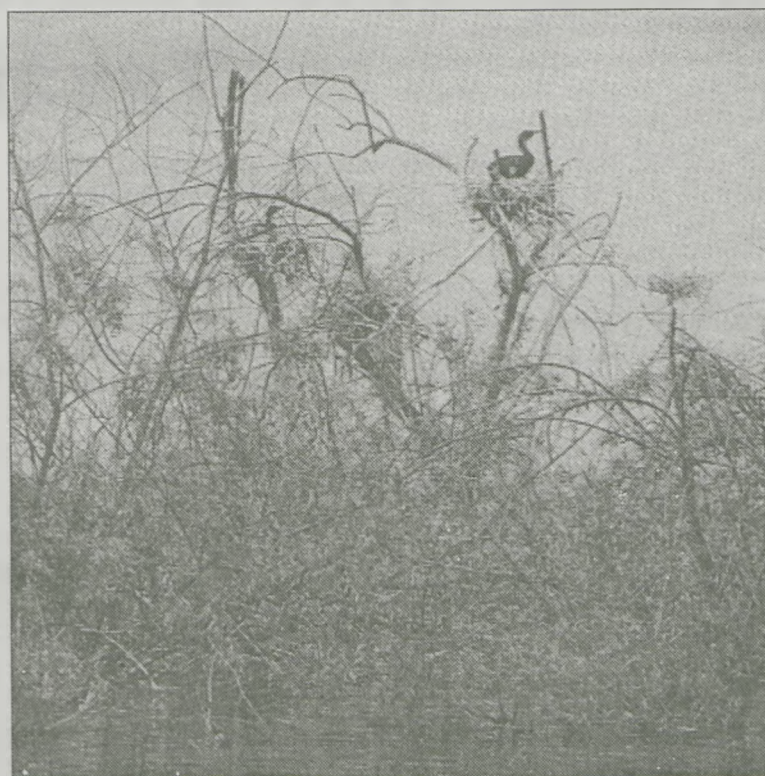
Dyskusję nad złożonymi sprawozdaniami rozpoczął burmistrz Zenon Matuszewski wyjaśnieniem, że modernizacja sali nie kosztowała 11.000 zł (jak mówił komendant Klimczak), ale 12.575 zł, w co weszły również pieniądze z budżetu gminy (3.200 zł), przeznaczone na zakup 160 m<sup>2</sup> boazerii.

## Kłusujące kormorany

Ptaki zastąpiły kłusowników, twardą pracownicy gospodarstwa Polskiego Związku Wędkarskiego, prowadzącego gospodarkę rybacką na zalewie Jeziorsko.

Utworzenie w górnej części obszaru chronionego i powołanie na tym akwenie Straży Rybackiej, znacznie ukłucilo działalność kłusowników. Ich nielegalne połowy stanowiły przed kilkoma laty plagę, która trzebiła łowiska z najwartościowszych

gatunków ryb. Teraz zastąpiły ich liczne gatunki ptaków wodnych, które znalazły sobie tutaj bezpieczną przystań. W okresach wiosennego i jesiennego przelotu, zaobserwowano tutaj 230 gatunków z tego w obrębie Jeziorska gniazduje 130.



Siedlisko kormoranów

Największymi (zdaniem rybaków) szkodnikami są kormorany, których populacja rośnie z roku na rok. Nie wystarczą im już ryby ze zbiornika, więc zapuszczają się na pobliskie stawy hodowlane w Pęczniewie. Wystąpiono do Ministra Ochrony Środowiska o pozwolenie na częściowy ich odstrzał. Jak dotychczas nie otrzymano takiej zgody. Rybacy obawiają się, że hodowla ryb stanie się całkowicie nieopłacalna. Tym samym istnienie ich gospodarstwa stanowiącego między innymi rekompensatę za trwałe przegrodzenie rzeki bez przepławki (co uniemożliwia migrację ryb i upośledza biocenozę pod względem ichtiologicznym) stanie pod dużym zankiem zapytania.

(art)



## Posiedzenie Rady Społecznej SP ZOZ

# Szpital w poszukiwaniu trudnej ugody

Wotum nieufności wobec Wacława Bednarka, dyrektora turkowskiej lecznicy, pod którym podpisy złożyło 34 lekarzy, tworzyło klimat czwartkowych (10 lutego) obrad Rady Społecznej Szpitala Powiatowego. Tydzień wcześniej (4 lutego), 34 lekarzy z miejscowego szpitala przekazało na ręce przewodniczącego Rady Powiatowej Ryszarda Storożyńskiego dokument, w którym zarzucono szefowi placówki m. in. zaniechanie istotnych zmian ekonomiczno-organizacyjnych, działania – zdaniem sygnatariuszy wotum – wyłącznie o charakterze werbalnym, postępowanie dezintegrujące środowisko. Dokument kończy wezwanie o niezwłoczną decyzję zmiany dyrektora SP ZOZ.

Swoistą reakcją na wotum jest zlecenie przez Zarząd Powiatu, kontroli finansowej szpitala, która ma dać przesłanki do ustosunkowania się do tegoż dokumentu.

Pomimo tego, iż nad obradami unosił się cień wotum nieufności, to jednak głównym tematem dyskusji były pieniądze. Na wstępie został zaprezentowany bilans za rok ubiegły, który zamknął się przychodami w wysokości 20,9 miliona zł i nadwyżką opiewającą na kwotę ponad 1,2 mln. zł. Bodaj ważniejszą w roku ubiegłym liczbą był stan zadłużenia, który początkowo przekraczał wraz z odsetkami kwotę 7,7 miliona zł. Na koniec roku ubiegłego, dług szpitala został praktycznie sprowadzony do 2,5 miliona, czyli do kwoty zaciągniętego kredytu. W konsekwencji placówka odzyskała płynność finansową. I to byłoby, z grubsza biorąc pozytywy turkowskiej lecznicy. Jednak już z początkiem tego roku nad naszym szpitalem zaczęły gromadzić się poważne zagrożenia, które mogą postawić pod znakiem zapytania wykonanie zamierzeń finansowych na rok bieżący. I tak, przychody szpitala zaplanowane zostały na kwotę 15,882 mln. zł, które zostaną uzyskane pod warunkiem realizacji ambitnego planu, czyli przyjęcia na leczenie ponad 400 pacjentów więcej niż w roku ubiegłym. A tymczasem...okazało się, że w

miesiącu styczniu wykonano tylko 58 proc. tzw. obłożenia, co pozwoliło uzyskać jedynie 73 proc. zaplanowanych przychodów. Oznacza to, że uzyskana kwota pokryje prawdopodobnie jedynie koszty plac. Tak więc może okazać się, że straty mogą przynieść nie tylko oddziały, których deficyt z góry zaplanowano. Do tych planowo deficytowych jednostek należy np. oddział noworodkowy (minus 320 tys. zł), czy ginekologiczno-położniczy (minus 530 tys. zł). Natomiast oddziały, przed którymi postawiono zadanie wygenerowania zysku to chirurgia, ortopedia i oddział wewnętrzny. W tym kontekście styczniowy brak pacjentów może wzbudzać poważny niepokój. Sygnalizuje on bowiem istotne zagrożenia stojące przed szpitalem, będącego placówką, którą czekają w najbliższej przyszłości poważne inwestycje. Inwestycje będące dla turkowskiej lecznicy przysłowiowym, *być albo nie być*. Jak sygnalizował w dyskusji ordynator opieki medycznej Roman Jaworski, *bez odpowiedniej izby przyjęć i oddziału intensywnej terapii nie mamy co liczyć na akredytację*. Dodajmy na marginesie, że każda lecznica ubiegająca się o kontrakty z kasami chorych

będzie musiała się poddać, i to już za dwa lata procedurom akredytacyjnym. Doktor Jaworski wyraził obawę, że bez wcześniejszych, poważnych inwestycji tym procedurom turkowski szpital nie podda.



„Rezstrukturyzacja” to było najczęściej używane słowo zebrania

Wyraźnie zatem zarysował się dylemat, skąd przy spadającej liczbie pacjentów, brać pieniądze jednocześnie na podwyżki plac i na niezbędne inwestycje. Dodajmy jeszcze, że zbyt niski wymiar podwyżek (10,5 proc.), legł prawdopodobnie u podłoża konfliktu: lekarze – dyrektor Bednarek.

Generalnie zaś, na obradach Rady Społecznej wylała się potężna i chyba ostatnia (miejmy na-

dzieję) porcja frustracji, żalów i otwartych konfliktów interesów nagromadzonych w środowisku turkowskiej służby zdrowia. Na tym wzburzonym morzu emocji, wielce trafną jak się wydaje, diagnozę szpitalnego stanu rzeczy,

postawił w sposób chłodny i wyrozumowany, doktor Leszek Reysner. Stwierdził on m. in. *w roku ubiegłym zakończono (miejmy nadzieję, że sukcesem) trudną i ogromną w swojej skali operację wyciągnięcia tego szpitala z długów. Teraz czeka nas operacja równie trudna, którą jest restrukturyzacja. Nie próbujmy przy tej okazji skłócić personelu, bo to nie jest trudne. Jednak wówczas, nie znajdzie się nikt, kto –*

gdyby dyrektor Bednarek odszedł – przyjdzie i naprawi tę sytuację. Głos ten stanowił swoiste podsumowanie dyskusji i co najważniejsze, nazwał jednocześnie po imieniu problem, którym jest konieczność dokonania w szpitalu szybkich i zdecydowanych, zapewne bolesnych często, ale jednak niezbędnych wyborów.

W atmosferze obrad Rady wyuczalnym był również pierwiastek lokalnej polityki, który nader trafnie rozpoznał w swoim krótkim wystąpieniu przewodniczący Storożyński, zauważając, że konflikt lekarzy z dyrektorem Bednarkiem jest poniekąd swoistym wotum nieufności również pod adresem tak Rady Społecznej, jak i Rady Powiatowej, które to ciała angażowały się w problematykę szpitala przez cały ubiegły rok. *A może nawet – jak dodał mimochodem i chyba z odrobiną goryczy RS – czyniły to (angażowały się – do pisek AJ) za bardzo. Natomiast odnośnie zasygnalizowanych wcześniej, a podjętej na zlecenie Zarządu Powiatu kontroli w szpitalu, należy sądzić, że tym sposobem chciano dać stronom sporu (i sobie, czyli władzom powiatu) dodatkowy czas na rozładowanie napięć i ewentualne negocjacje. Taka właśnie interpretacja owej kontroli nasuwa się po słowach starosty Broniszewskiego, który na koniec apelował o negocjacje. *Jeżeli jeszcze istnieje wola rozmowy, to spróbujmy usiąść przy stole i rozmawiać o konkretnych, pewnych posunięciach potrzebnych do zwolnienia środowiska medycznego. W takiej sytuacji, oby okazało się, że deficytowym tytułem jest właśnie wspomniana wola rozmowy.**

Andrzej Jar



„Człowiek jest tyle wart, ile warte są sprawy, którymi się zajmuje”

Marek Aureliusz

Nie wydaje się, aby kiedykolwiek ludzkość była wolna od chorób zakaźnych, mimo iż miały tysiące lat zanim uświadomiono sobie rolę drobnoustrojów w patologii ludzkiej.

Przedstawiłem w lokalnej prasie sprawozdania i opinie zebrań Związku Zawodowego Lekarzy przy ZOZ w Turku w dniu 27.01.2000 r., oraz zwołana przez Dyrektora Bednarka konferencja prasowa w dniu 04.02.2000 r. zmusza mnie, jako długoletniego ordynatora Oddziału Obserwacyjno Zakaźnego do przedstawienia mojego stanowiska, głównie z racji poruszenia tam problematyki Oddziału, a głównie żądanie przez

liderów ZZL likwidacji tego Oddziału z powodu generowanego przez ten Oddział długu.

Przeciętny czytelnik nie znający szczegółów sytuacji finansowej ZOZ-u, odnosi wrażenie, iż istnienie tego Oddziału wpływa w dużym stopniu na ujemny bilans finansowy ZOZ-u.

Oddział Obs – Zakaźny w 1998 r. pełnił zadania Oddziału Wojewódzkiego dla województwa konińskiego, zwiększył wówczas zatrudnienie głównie personelu pielęgniarskiego, wprowadzono dyżur lekarski. Z dniem 01.01.1999 r. Oddział zmniejszył zasięg swego działania do obszaru powiatu, zmniejszyła się liczba przyjęć chorych. Sytuacja powyższa zmusiła do zmniejszenia liczby pracowników oraz zmniejszenia liczby ló-

żek, proces ten trwał do miesiąca maja 1999 r. Głęboka restrukturyzacja Oddziału umożliwiła zmniejszenie ujemnego bilansu finansowego do 36 tys. zł. za 11 miesięcy 1999 r. Obecnie jest to najmniej zadłużony Oddział w porównaniu do innych Oddziałów posiadających ujemny bilans finansowy.

Oddział Obserwacyjno Zakaźny jest Oddziałem drugiego stopnia referencyjności i odpowiada referencyjności Oddziałów w Koninie i w Kaliszu, oraz posiada wszelkie warunki, aby znaleźć się w planie wojewody wielkopolskiego tzw. zabezpieczenia przeciw epidemicznego.

Pozwoliłem sobie na prezentację swojej opinii w tej kwestii także z tego powodu, ponieważ jako członek Związku Zawodowego

Lekarzy nie zostałem zawiadomiony po raz kolejny o organizowanych spotkaniach przez Zarząd Związku i o terminach tych zebrań. Przypuszczam, że powodem takiego postępowania jest moje odrębne stanowisko w wielu sprawach dotyczących ZOZ-u niezgodne ze stanowiskiem aktualnych liderów ZZL.

Chciałbym także przekazać moje wrażenia dotyczące ataku personalnego na Dyrektora Bednarka, które oceniam jednoznacznie negatywnie, jako postępowanie godzące w godność osoby i lekarza i jest łamaniem podstawowych zasad Kodeksu Etyki Lekarskiej.

Z poważaniem  
dr nauk med. Ryszard Ożyński  
specjalista chorób zakaźnych  
specjalista organizacji ochrony

## W obronie Oddziału Obserwacyjno Zakaźnego

zdrowia  
lekarz medycyny społecznej  
Ultrasonografia Certyfikat  
Polskiego Towarzystwa Ultra  
graficznego  
Ordynator Oddziału Obserw  
acyjno Zakaźnego

**BIG STAR**  
"BEA" Levi  
ul. Kolska 12  
Tradycyjnie  
wielka sezonowa  
obniżka cen  
od 24 stycznia  
do 29 lutego



ciąg dalszy ze str. 1

# Mało dzieci, mniej etatów

zjach. Czyli mówiąc inaczej, wiele zależy od tego czy zatrudni się nauczycieli redukowanych z „podstawówek”, czy też będą to ludzie „nowi” w turkowskiej oświacie. Nieklarowna jest również sprawa

rozwiązań o charakterze prawno-finansowym, przygotowywanych na szczeblu centralnym. Na dzisiaj, pomimo tych niejasności jedno wydaje się pewne. Największe problemy stoją przed nauczycielami

klas 1 – 3, których może okazać się o dziewięciu za dużo. Jednak również i w tym przypadku liczba nauczycieli z uprawnieniami obejmuje

skiego oddziału ZNP i władze miasta pomyśleli o problemie, poddając go wstępnej dyskusji na zebraniu, które odbyło się w środę, 9 lutego. Oprócz przedstawicieli władz miasta w spotkaniu wzięli

## Przewidywane przyjęcia nauczycieli do gimnazjów

Przedmiot	Gimnazjum nr 1	Gimnazjum nr 2	Razem
Jez. polski	2	2	4
Matematyka	1,5	2,5	4
Historia	-	1	1
Fizyka	0,5	-	0,5
Chemia	-	1	1
Biologia	-	-	-
Geografia	-	-	-
Plastyka	-	-	-
Muzyka	-	-	-
W-f	1	2	3
Informatyka	1	1	2
<b>Razem</b>	<b>6</b>	<b>9,5</b>	<b>15,5</b>

6 pedagogów. Z drugiej strony dobrze się stało, że już teraz związkowcy z turkow-

udział dyrektorzy szkół i związkowcy z ZNP. Środowa dyskusja zapoczątkowała, poważną jak się wydaje, debatę nad problematyką oświatowego rynku pracy w Turku. aj

## Przewidywane zwolnienia nauczycieli w szkołach podstawowych

Przedmiot	Szkola nr 1	Szkola nr 2	Szkola nr 3	Szkola nr 4	Szkola nr 5	Zwolnienia razem	Uprawnieni do emerytury
Nauczanie początkowe	-	3	5	1	-	9	6
Jez. polski	2	2	2	1	2	9	5
Jez. rosyjski	-	1	-	1	-	2	1
Matematyka	1	1	1	1	1	5	1
Historia	-	-	1	-	-	1	-
Fizyka	1	1	-	-	0,5	2,5	2
Chemia	-	1	-	-	1	2	1
Biologia	1	-	-	-	0,5	1,5	1
Geografia	-	-	-	1	0,5	1,5	-
Plastyka	-	1	-	1	-	2	1
Muzyka	-	-	-	-	-	-	-
W-f	1	1	-	1	2,5	5,5	1
Informatyk	-	1	2	-	1	4	-
<b>Razem</b>	<b>6</b>	<b>11</b>	<b>11</b>	<b>7</b>	<b>9</b>	<b>45</b>	<b>19</b>

jewskiemu. Mianowicie za to, że zainicjował momentami trudną i jak się okazało bolesną debatę nad publicznym groszem, w tym przypadku krążącym w służbie zdrowia. I nic to, że jak to onegdaj stwierdził *wyszło jak wyszło*. Ale jestem przekonany, że gdyby taką dyskusję ktoś zainicjował na przykład przed trzema laty, to nie byłoby dzisiaj problemu długu. A przynajmniej opinia publiczna wiedziałaby, kto personalnie do zadłużenia przyłożył rękę. Innym pozytywnym aspektem wystąpienia szefa Związku Zawodowego Lekarzy jest pojawienie się na lokalnej scenie politycznej nowego jej aktora. Bo przecież na nadmiar lokalnych przywódców nie możemy narzekać. Są oni wszak natural-

tów ma na przykład taki Konin, którego służba zdrowia ma gigantyczny i do tego niezaspokojony poki co apetyt na pieniądze. Ma w dodatku przemożnego sojusznika, którym jest wszak doktor Kopczyk, który dziwnym trafem czyni wszelkie wysiłki aby odebrać Turkowi Kasę Chorych. Pomaganie mu w tych wysiłkach jest ze strony turkowieńców co najmniej głupotą, a robione pod sztandarem lokalnego patriotyzmu (na własne uszy to słyszałem), trąci cynizmem i szalbierstwem. A przecież w interesie zagrożonego szpitala, fakt posiadania kasy chorych mógłby zostać skutecznie wykorzystany. Obawiam się jednak, że rękami miejscowych, pożałuj Boże, lokalnych patriotów, insty-

## Krzysztof Baszczyński w Turku

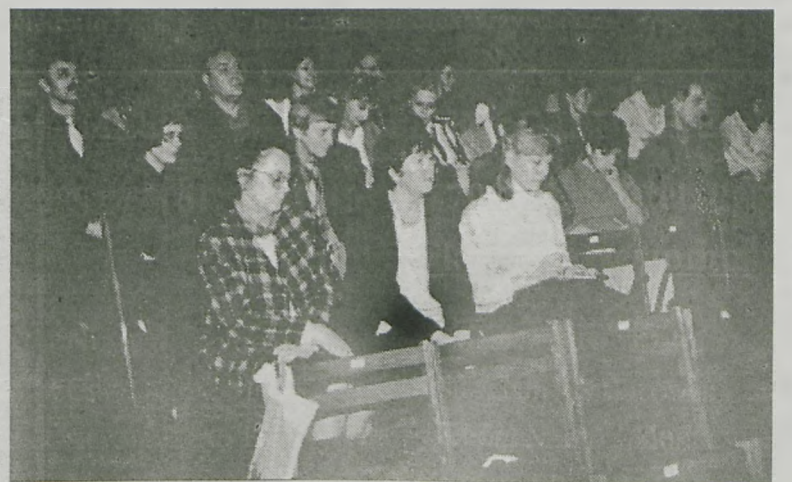
W czwartek, 10 lutego gościł w Turku Krzysztof Baszczyński, członek Prezydium Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego i poseł na Sejm RP, w którego ławach zasiada jako członek SLD. Spotkał się on z władzami miasta oraz z nauczycielami i dyrektorami szkół z całego powiatu.

## Nauczyciel – wyborca mało wpływowy

Na wstępie poseł Baszczyński nawiązał do problemów związanych z uchwalaniem Karty Nauczyciela, czyli z jednej strony do tego, co udało się zablokować (m. in. wydłużenie czasu pracy i obowiązkowa „papierowa” sprawozdawczość), a z drugiej, spraw których w Karcie nie udało się nauczycielom uzyskać (przede wszystkim brak zapisu o sposobie finansowania nauczycieli wg nowego sposobu wynagradzania).

Zgromadzeni na sali MDK pedagogowie mieli do gościa szereg pytań, ale jedno z nich było tyleż spektakularne, co w równej mierze symboliczne. Dotyczyło ono sejmowego głosowania posłów SLD w sprawie Karty. Okazało się bowiem, że tylko mniejszość członków klubu (w większości związkowcy z ZNP) głosowała przeciw Karcie. Pozostali, w tym i m. in. burmistrz Marczewski, wstrzymała się od głosu. Poseł Baszczyński uzasadniał to niebawem w tej formacji rozdwoje-

nie politycznej jaźni faktem, iż politycy nie czuli na plecach oddechu swoich wyborców. I taka interpretacja jest możliwa, chociaż nie wiem czy wstrzymanie się przez posłów Sojuszu nie wynikało bardziej z nadziei na przejęcie w następnej kadencji władzy w państwie. A wówczas, uchwalone ograniczenia w finansowaniu nauczycielstwa będą jak znalazł. Ot, taka to nieco ciemniejsza strona flirtu słabej grupy zawodowej jaką są i byli nauczyciele z zawodowo uprawianą polityką. Swoistym podsumowaniem była końcowa przestroga ze strony gościa, który stwierdził, *związkowcy muszą przygotować się do ciężkich, merytorycznych rozmów płacowych*. Natomiast końcowa wypowiedź burmistrza Marczewskiego otwarcie postawiło problem sprzeczności interesów pomiędzy nauczycielami, a rządzonym przez SLD miastem. Chociaż burmistrz wierzy, że w toku rozmów dojdzie do porozumienia. aj



Przed turkowskimi nauczycielami ciężkie rozmowy o placach

## A kto tu zaprosił prasę?

nym partnerem każdej władzy. Tej lokalnej również. Inną kwestią jest czy przyjęta na siebie odpowiedzialność potrafimy unieść. To samo zresztą odnosi się i do odpowiedzialności prasy. Oczywiście mam na myśli prasę zależną tylko od czytelnika, a nie od składek partyjnych radnych i to jeszcze opłacanych pobieranymi z miejskiej kasy pieniędzmi. Niech ktoś udowodni mi, że tym sposobem finansowane pismo nie reprezentuje ponad wszystko partyjnych interesów i ponad ich horyzont nie będzie mogło ani chciało się wznieść. Bo i po co? I zupełnie nie przeszkadza fakt, iż reprezentuje się formację, której jednak, jakby trochę mniej wolno. A może nie w Turku? Tymczasem zaś aby powiódł się zamysł ocalenia bytu turkowskiego szpitala niezbędne jest właśnie wznieście się ponad partykularne interesy. Warunkiem bowiem dalszego istnienia turkowskiej lecznicy jest przekonanie miejscowych pacjentów, aby leczyli się właśnie w Turku. A przecież chrapkę na tych pacjen-

tacja ta zostanie z Turku wyprowadzona. Ciekaw jestem komu i za ile pomieszczenia po Kasie zostaną wydzierżawione. Bo jakoś np. inwestor B., ten od okazałego obiektu na ulicy Mickiewicza, na nadmiar klientów nie może się uskarżać. W oczekiwaniu na zakup nieruchomości po „Mirandzie” też jakoś nie ustawiła się kolejka. Tymczasem mam wrażenie, że co niektórych z miejscowych doktorów dotknęła polityczna ślepotą. Wykorzystano ich w politycznej szarpaninie, nad wyraz łatwo. Bo o szpital i Bednarka chodziło tylko przy okazji, ważniejsze było postraszyć starostę nie udzieleniem absolutorium. Pozwolę sobie zaapelować o mniej nerwowe przebieganie nogami, niecierpliwiąc się w kolejce po władzę. Bo tylko ona zdaje się liczyć. Dlatego też w bitwie o turkowską lecznicę główną ofiarą nie wydają się być lekarze, Bednarek, pielęgniarki czy nawet sam szpital. Na ołtarzu brutalnej i bezwzględnej walki o władzę złożono zwykłą, ludzką przyzwoitość. Andrzej Jarek

stwie odpowiedź na tytułowe pytanie może być tylko jedna – nikt nie potrzebuje takich zaproszeń do prasy wystosowywać, ani też prasa ta nie musi na nie oczekiwać. Do dyskusji bowiem na temat publicznych pieniędzy i ich podziału żadnych zaproszeń prasa nie potrzebuje. Uczestnictwo w takich dyskusjach nie jest jej przywilejem ale OBOWIĄZKIEM. I z tego względu nie może zostać przez nikogo zwolniona. Otwarta i niekierowana debata o publicznych pieniądzach i publicznych osobach jest naturalnym żywiołem wolnego społeczeństwa. Jest wręcz do istnienia tego społeczeństwa warunkiem niezbędnym i kluczowym. I mam nadzieję, że w naszym powiecie tytułowe pytanie będzie padało na najbliższych zgromadzeniach jak wyartykułowane, to spotka się z obywatelskim sprzeciwem. Po tym swoistym, obywatelskim wyznaniu wiary chciałbym tym miejscowemu wyrazić wdzięczność doktorowi Krzysztofowi Ło-



PILKA NOŻNA

# Gry skontrolowane

TUR TUREK - OLIMPIA  
KOŁO 1:1 (1:0)

Gole: 1:0 Lisik (8') 1:1 Ławnicki (55')

**Tur:** Linik (46' Przekwas) - Ogrodowczyk, Witkowski, Ignaczak, Klecha, Donart, Pańczyk, S. Śluga, Kiepusa, Kurzawa, Lisik.

Po przerwie na zmiany wchodził: Jarek, Szymański, E. Śluga i Motyliński.

W rewanżowym sparingu z Olimpią Koło trener Nowacki ponownie nie mógł przetestować ustawienia drużyny w optymalnym składzie. Kontuzja nadal uniemożliwia grę Kanclerowiczowi, a w pierwszym meczu w Kole urazu nabawił się Marzyński. W tym sparingu Tur zaprezentował się mało okazale, podobnie zresztą jak i czwartoligowcy z Koła. Oglądająca ten mecz sporo grupa kibiców nie mogła więc być usatysfakcjonowana grą obu drużyn. Na dodatek mecz odbył się na wąskim oraz krótkim boisku treningowym. Spowodowało to, że więcej było przypadkowości i piłek na aucie (a nawet i na przebiegającej obok stadionu obwodnicy), niż samej gry. Z tego faktu nie byli zadowoleni obaj trenerzy, tym bardziej, że warunki pogodowe nie stanowiły żadnej przeszkody, aby zagrać na płycie głównej. Jednak o tym, czy można z niej skorzystać decydują nie władze klubu, ale Ośrodka Sportu i Rekreacji w Turku, który zarządza obiektem sportowym(?) przy

ulicy Sportowej (!). Rewanżowa konfrontacja Tura i Olimpii miała wyrównany przebieg. Niestety zawodnicy grali zbyt indywidualnie, przez co tracili dużo piłek. W minimalnym stopniu byli wykorzystywani skrzydłowi. W naszej drużynie jakby zapomniano o prawej stronie i sporych możliwościach Janusza Pańczyka. Strzałów na bramkę też było jak na lekarstwo. Częściej próbowali to czynić goście, ale ich uderzenia były bardzo niecelne, zwłaszcza w pierwszej połowie meczu. W tej części spotkania „tury” tylko dwa razy wypracowały sytuacje bramkowe, ale już pierwsza z nich zakończyła się zdobyciem gola. Pańczyk dośrodkował na pole karne, gdzie piłkę na głowę przejął Kiepusa i zagrał do Lisika. Napastnik Tura poradził sobie z dwójką obrońców i plasowanym strzałem w prawy róg pokonał bramkarza Olimpii. Niestety tuż przed przerwą nie uczynił tego Kurzawa, który przegrał pojedynek sam na sam. Zaraz na początku drugiej odsłony Lisik znalazł się w dogodnej sytuacji, lecz próbując przelobować bramkarza posłał piłkę nad poprzeczką. Te niewykorzystane sytuacje zemściły się w 55 minucie. Na prawej obronie duży błąd popełnił Ogrodowczyk, który dopuścił do mocnego płaskiego dośrodkowania i Daniel Ławnicki zakończył akcję gości strzałem z paru metrów nie do obrony. Po wyrównującej bramce Olimpia grając znacznie żywiej od gospodarzy stworzyła

kolejne okazje do zdobycia goli, ale zawsze na wysokości zadania stawał 18-letni bramkarz Tura Roman Przekwas. Jego gra była niezwykle efektywna i skuteczna. W 61 minucie wspaniale obronił mocny strzał Gnatowskiego oddany z 10 metrów. Dwie minuty później goście wykonywali rzut wolny tuż sprzed pola karnego. Po uderzeniu Kubiaka piłka odbiła się od jednego z naszych zawodników, ale mimo rykoszetu Przekwas zdołał ją jeszcze wybronić końcami palców. W 71 minucie po błędzie Motylińskiego młody bramkarz Tura wygrał pojedynek sam na sam z zawodnikiem gości. Ostatnie dwadzieścia minut gry to ponownie jednostajne tempo gry obu drużyn i brak emocji.

**Powiedzieli po meczu**

**P. Nowacki (Tur):** - Mecz bez uroku, bo rozgrywany w jednakowym tempie. Były dwa fragmenty gry, gdy większą świeżość dało się zauważyć u zawodników z Koła. Potem jednak to u nich zanikało. Widać, że brakuje im sił. Na pewno nie było dobrej gry ze strony mojej drużyny. Jako trenera mogły usatysfakcjonować tylko dwie akcje pod koniec meczu oparte na zdublowaniu skrzydła. To była namiastka tego, co mieli realizować w całym spotkaniu. Jestem natomiast podbudowany grą Romana Przekwas w bramce.

**B. Ignaczak (Olimpia):** - Nie kryję tego, że spodziewałem się gry na głównej płycie. Szkoleniowo zyskali by jedni i drudzy. Na bocznym boisku

było zbyt ciasno, aby realizować określone założenia. Dlatego Tur podobał mi się bardziej w Kole, gdzie na szerokim boisku grał naprawdę ładną piłkę, a tu na wąskim stracił swoje walory. Mimo, że gramy w IV lidze to ja nie dysponuję szeroką kadrą i to jest wielki mankament. Sprawdzam obecnie paru młodych dublerów. Jednak dopiero pucharowy mecz z Turkiem, który będzie już grą o coś, da odpowiedź o wartości mojego zespołu przed rundą wiosenną.

WIS

KORONA PETRYKI-STAWISZYN - TULISIA  
TULISZKÓW 2:2 (1:1)

Gole dla Tulisi: Zieliński i P. Stolarek

**Tulisia:** Zajdel (Grześkiewicz) - Krukowski, Kubiak, Wasiewicz, Paduch, Klimczak, Olek, P. Wągiel, Rusek, Zieliński, P. Stolarek

Kolejnym rywalem Tulisi w meczu sparingowym była drużyna Korony Petryki-Stawiszyn. Plasujący się na 6. miejscu w kaliskiej klasie okręgowej po rundzie jesiennej zespół gospodarzy okazał się bardzo wymagającym przeciwnikiem. Tulisia nastawiona w tym spotkaniu na grę z kontry z dwoma wysuniętymi napastnikami objęła prowadzenie po prostopadłym podaniu do Zielińskiego, który wyszedł na pozycję sam na sam z bramkarzem i nie zmarnował dogodnej sytuacji. Wcześniej gola mogła jednak zdobyć Korona. Po

błędzie Klimczaka zawodnik gospodarzy nie trafił na szczęście w słupek bramki z kilku metrów. Wypracowaną bramkę miejscowi zdobyli jeszcze przed przerwą. Tym razem błąd popełnił Krukowski, który z linii pola karnego zagrał piłkę wpadając pod nogi rywala, a ten strzałem pod słupku umieścił ją w siatce. Tulisia ponownie objęła prowadzenie w drugiej połowie spotkania. Tym razem prostopadłe podanie wykorzystali Piotr Stolarek, który wszedł między dwóch obrońców i skierował piłkę do bramki obok wybiegającego bramkarza. Tuż przed zakończeniem spotkania złe zagranie głową Kubiaka przejął zawodnik gospodarzy i bezpośrednio w polu karnym został nieprzezwyciężony przez ratującego całą tę sytuację Artura Zajdela. Zajdel bez wahania podyktował bramkarzowi karny. Bramkarz Tulisi nie dał jednak pokonać z 11 metrów wyszedł na rzut rżny. Ten stał się momentem gry gospodarze wykonali rzut rżny lepiej niż rzut karny. W tym czasie zagrana piłka trafiła na głowę jednego z zawodników Korony, który skierował ją do bramki między słupkiem a stojącym przy nim Krukowskim. Szkoleniowiec Tulisi objął w tym sparingu do dyspozycji tylko 10 zawodników z pola i dwóch bramkarzy nie miał zbyt wielkich szans na manewr. W ocenie Mirosława Bulińskiego wszyscy zagrali z zaangażowaniem, a indywidualnie wyróżnił obu napastników i grającego z niebezpieczności na pozycji środkowego obrońcy Wasiewicza. Dodajmy jeszcze, że w 30 minucie spotkania stacji ze stoperem gospodarzy w polu musiał opuścić Olek i do gry w polu został przesunięty bramkarz Zajdel. Dopiero na ostatnie 25 minut meczu Olek powrócił na boisko. Zajdel do bramki.

SIATKÓWKA

## Sukces Tonsilu i Lux-domu

W miniony weekend w Pile odbył się czwarty i ostatni turniej, w których cztery wielkopolskie drużyny III ligowe rywalizowały o dwa premiowane miejsca kwalifikujące do ćwierćfinałów w walce o II ligę. Ostatecznie wywalczyły je drużyny Tonsilu Września i Lux-domu Trzcianka.

Przed rozpoczęciem turniejowych zmagani za jednego z głównych faworytów uważano młody zespół Jokera Piła. Tymczasem turniejowa rzeczywistość okazała się dla nich dość brutalna. Drużyna ta nie tylko, że nie osiągnęła założonego celu, ale okazała się najsłabszą w stawce rywali, plasując się dopiero na czwartej pozycji. Miejsce trzecie przypadło siatkarzom Zryw Przykona. Wywalczona pozycja jest chyba odpowiednikiem tego, co drużyna ta mogła ugrać w tym sezonie. W ostatnim turnieju rozegranym w Pile z różnych przyczyn w zespole z Przykony nie mogli zagrać: Józwiak, Andrzejak, Groblica i Kmieciewski. Ciężar rozgrywania akcji tym razem spoczywał na Jacku Kubiaku, a na pozycji libero zadebiutował Radosław Szypnicki. Piłki turniej rozpoczął się

od spotkania gospodarzy z prowadzącym Tonsilem i ku uciesze młodych siatkarzy Jokera zakończył się ich zwycięstwem 3:1. W ćwierćfinałowym spotkaniu miłą niespodzianką sprawili siatkarze Zrywu. Mimo przegranej dwóch pierwszych partii z Lux-domem nie odpuszcili, ale podjęli walkę do końca. Ich wygrana w trzecim secie do 19 sprawiła, że w grze siatkarzy z Trzcianki wkraśniała się nerwowość i nie poradziła sobie z nią już do końca meczu. Najlepszym tego przykładem może być tie break, w którym ugrali zaledwie 6 punktów. Niestety był to jedyny sukces Zrywu w tym turnieju. W kolejnym meczu przegrali z Tonsilem 1:3, choć była szansa na to, aby i ten pojedynek zakończyć zwycięstwem. W pierwszej partii prowadzili już 18:12, ale przegrali ją do 24. Pod koniec było w czwartym secie, gdy mając przewagę pięciu punktów (17:12) ponownie pozwolili rywalom zwyciężyć do 24. W ostatnim swym występie z Jokere Piła zaczęli od pokonania rywala w pierwszym secie do 22. W kolejnych trzech odsłonach było już znacznie gorzej i cały pojedynek wygrali

gospodarze 3:1. Młodzi siatkarze Jokera nie zaliczyli jednak trzech zwycięstw będąc w uprzywilejowanej roli gospodarza. Zadecydowała o tym przegrana 2:3 z Lux-domem, choć pilanie prowadzili już 2:0. W ostatnim meczu turnieju spotkali się najlepsi. Pojedynek Tonsilu z Lux-domem decydował o tym, która drużyna zajmie pierwsze miejsce, a która drugie. Miało to niebagatelne znaczenie tak dla jed-

nych jak i dla drugich, bowiem drużyna z pierwszego miejsca będzie gospodarzem rywalizacji w kolejnym etapie walki o II ligę. Tę batalię wygrali siatkarze Tonsilu 3:1. Na zakończenie turnieju trzy najlepsze drużyny wielkopolskiej III ligi zostały uhonorowane przez przedstawicieli Wielkopolskiego Związku Piłki Siatkowej symbolicznymi pucharami.

WIS

### WYNIKI IV TURNIEJU

Tonsil Września - Joker Piła 1:3 (25:16, 20:25, 22:25, 22:25)  
Lux-dom Trzcianka - Zryw Przykona 2:3 (25:23, 25:17, 19:25, 14:25, 6:15)  
Zryw Przykona - Tonsil Września 1:3 (24:26, 25:19, 20:25, 24:26)  
Joker Piła - Lux-dom Trzcianka 2:3 (25:19, 25:13, 16:25, 9:25, 14:16)  
Zryw Przykona - Joker Piła 1:3 (25:22, 17:25, 17:25, 19:25)  
Tonsil Września - Lux-dom Trzcianka 3:1 (25:17, 24:26, 25:16, 25:19)

### KOŃCOWA TABELA

1. Tonsil Września	12	20	30:21
2. Lux-dom Trzcianka	12	19	24:22
3. Zryw Przykona	12	17	22:27
4. Joker Piła	12	16	20:27

Zryw Przykona: R. Chęclewski, P. Jarkowski, J. Krauze, J. Kubiak, A. Malczewski, R. Malczewski, R. Szypnicki (libero), K. Zagozda

REKREACJA

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Turku czynnie włączył się do akcji „Ferie 2000”, która miała miejsce w okresie dwutygodniowej przerwy szkolnej. Ponieważ zimowe temperatury panowały tylko w pierwszych dniach ferii, przygotowane lodowisko przy ulicy Armii Kra-

wiekowych szkół podstawowych i gimnazjów. Łącznie wzięło udział 120 osób. W przeprowadzonych eliminacjach wyłoniono grupy finałowe i rozegrano mecze o pierwsze trzy miejsca. W kategorii klas 1-3 zwyciężył Jakub Szczepaniak (SP 2 Turek). Drugi był Michał Szewczyk (SP Kałuzińska) a trzeci Artur Nowak (SP

## Ferie 2000

jowej trzeba było po czterech dniach funkcjonowania zamknąć z powodu „wiosennej” zimy. W tej sytuacji największym powodzeniem cieszyła się w godz. 8.00-15.00 kryta pływalnia, z której skorzystało ponad dwa tysiące osób. Dzięki decyzji Zarządu Miasta, dzieci i młodzież szkolna płaćła za bilet wstępu 2 zł. Z kolei w godz. 10.00-13.00 na sali gimnastycznej przy pływalni odbywały się codzienne turnieje tenisa stołowego w wyznaczonych kategoriach

Turek). W kategorii gimnazjów i VIII klas szkół podstawowych najlepszym okazał się Marcin Kaczmarzyński (Gimnazjum nr 2 w Turku). Drugie miejsce wywalczył Piotr Kaczmarzyński (SP 2 Turek). Na trzecim miejscu uplasował się Michał Głogowski (SP 3 Turek). Ponadto uczniowie celuloidowej pływalni mogli korzystać ze staliwki. Z tej otwartej formy skorzystało ponad 400 osób.

Klub Weteranów OLDBOY Turek informuje, że II halowy turniej w piłkę nożną oldbojów cyklu Grand Prix odbędzie się 26 lutego br. (sobota) w Kazimierzu Biskupim. Początek o godz. 9.00. Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie pod numerem telefonu 278 - 50 - 61 w godzinach rannych i wieczornych. Termin zgłoszeń upływa 23 lutego





**PODEJMĘ** się szycia sukien ślubnych i kolorowych, spódnic, bluzek itp., tel. 289 10 59. bz

**PIEŁĘGNIARKA** zaopiekuje się chorą osobą lub dzieckiem, tel. 278 52 50. bz

**MŁODY**, po wojsku, prawo jazdy kat. A, B, C, E, świadectwo kwalifikacyjne poszukuje pracy, tel. 278 03 85 lub 0606 575 518. bz

**MŁODA**, dyspozycyjna technik ekonomista, obsługa komputera, podejmie każdą pracę, tel. 279 21 25. bz

**POSZUKUJĘ** jakiegokolwiek pracy, tel. 0604 120 768. bz

**PODEJMĘ** pracę palacz c.o. wysokociśnieniowe 16 Mpa, operator, kierowca wózków widłowych. Umiejętności montażu anteny satelitarnej analogowej – cyfrowej, każdego rodzaju, tel. 214 14 68, 0603 529 720. bz

**POSIADAM** prawo jazdy A,B,C,D i E. praktyka na terenie Czech, tel. 27 97 251. bz

**MODY**, dyspozycyjny, prawo jazdy kat. B, własny samochód, poszukuje pracy, wyłączając akwizycje, tel. 278 12 93. bz

**UPIEKĘ** ciasto na komunię itp., ul. Konińska 58. bz

**SZUKAM** pracy – palacz C.O. wysokociśnieniowe 16 M.p.a. Operator kierowca wózków widłowych. Umiejętności montażu anteny satelitarnej analogowej – cyfrowej każdego rodzaju, tel. 214 14 68, kom. 0603 529 720. bz

**POSZUKUJĘ** pracy chałupniczej (oprócz szycia), tel. 278 46 92. bz

**MŁODA**, wykształcenie średnie, technik – ekonomista, poszukuje pracy, tel. 278 38 68. bz

**PIEŁĘGNIARKA** zaopiekuje się starszą osobą lub dzieckiem, tel. 289 47 70. bz

**TELEWIZJA „PolSAT”** i Polisa – życie poszukuje kandydatów na agentów ubezpieczeniowych. Wynagrodzenie w pierwszych dwóch miesiącach od 500 do 800 zł. Kontakt: 289 34 42. dar/871



**DO** sprzedaży: 1. Mieszkanie 2-pokojowe (49 m<sup>2</sup>), nowe, Os. Wyzwolenia – 70.000 zł, 2. Mieszkanie 85 m<sup>2</sup> w Smaszewie – 37.000 zł, 3. Mieszkanie 3-pokojowe (50 mkw.) – 66.000 zł, 4. Dom przy ul. Chpina – 110.000 zł, 5. Dom 100 m<sup>2</sup> gm. Tuliszków – 45.000 zł, 6. Dom 100 m<sup>2</sup> koło Malanowa – 22.000 zł, 7. Dom przy ul. Armii Krajowej, 8. Działka budowlana 10 arów Słodków Kol. – 8.000 zł, 9. Działka budowlana (28 arów) w Grabieńcu – 17.000 zł, 10. Działka z rozpoczętą budową, Zdrojki Lewe – 36.000 zł, 11. Działka rekreacyjna k/Uniejowa nad rzeką – 8.000 zł. Biuro Obrotu Nieruchomościami „Signo”, Browarna 2, tel. 289 11 00, 0604 978 154. 408/DK

**SPRZEDAM** działkę w Turku, aktywność gospodarcza 1ha. Możliwość podziału na mniejsze, tel. 0603 138 265. 839dk

**SPRZEDAM** nieruchomość składającą się z działki o pow. 10 arów, domu piętrowego o pow. 180 mkw. i zabudowań gospodarskich znajdujących się w Dobrej. Wiadomość: tel. 279 32 36. 814dk

**SPRZEDAM** dom 3-pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., woda prąd, telefon, budynek przemysłowy 240 m kw. Wiadomość: Turek, tel. 0603 766 984. 868dk

**SPRZEDAM** budynek przemysłowo-mieszkalny, 240 m kw, prąd, woda, c.o., wiadomość: Turek, tel. 0603 766 984. 868dk

**SPRZEDAM** gospodarstwo rolne o pow. 9 ha wraz z budynkami oraz działkę uzbrojoną pod budowę, Smulsko 14, tel. 278 61 01. 849dk

**SPRZEDAM** garaż własnościowy przy ul. Uniejowskiej, tel. 278 28 38. 884dk

**SPRZEDAM** dom w stanie surowym na Zdrojkach Lewych, tel. 289 12 24 po godz. 18.00. k

**SPRZEDAM** dom w Malanowie o pow. 400 mkw. na działce 820 mkw. w całości wykończony. Funkcjonalny, mogą zamieszkać dwie rodziny. Cena do uzgodnienia. Płatność może być rozłożona na raty, tel. 288 31 91. 858/JG

**SZEREGOWIEC** 215 mkw., stan surowy zamknięty, ul. Kruszyńskiego, tel. 0601 717 222. dr21532



**WYDZIERŻAWIĘ** powierzchnię produkcyjną, magazynową, biurową 520 mkw. lub 200 mkw., tel. 0603 138 265 Turek. 839dk

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie M-4 przy ul. Piłsudskiego, tel. 21 41 265 po godz. 18.00. 829/JG

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie 2-pokojowe, tel. 289 47 16. 841dk

**SPRZEDAM** M-3 na Os. Wyzwolenia i garaż przy ul. Polnej, tel. 278 19 45. dar/880

**POMIESZCZENIA** na gabinety lekarskie wynajmę, tel. 278 58 53 po 18.00. k

**WYNAJMĘ** mieszkanie M-4 w nowym budownictwie, tel. 288 60 30 po 19.00. 860dk

**SPRZEDAM** mieszkanie 47 m kw. na ul. Spółdzielców, I piętro, cena 65 tys. zł, termin realizacji jesień, tel. 278 36 15. 869dk

**DO** wynajęcia budynek warsztatowy 140 m kw., (hala 6x13 m), c.o., prąd 15 kW, woda lub inne propozycje, tel. 0601 847 941. 848dk

**SPRZEDAM** mieszkanie 3-pokojowe (50 m kw.), tel. 278 28 38.884dk



**ORYGINALNE** projekty wnętrz i wykonawstwo, nietypowe meble z metalu, tel. 278 54 02, 278 42 36. 277/DK

**RTV SERWIS** telewizory, magnetowidy, funery SAT, oddwarzacz CD, piloty. Usługi również u klienta w domu. Niskie ceny. Transport gratis. Szulc Krzysztof, ul. Starzyńskiego 27, os. Zapalczane, tel. 278 02 86. dk586

**KOMPLEKSOWE** usługi budowlane, budowa domów, wykończenia wnętrz, docieplenie budynków, terakota, glazura, Turek, ul. Zapalczana 4, tel. 0602 809 378. 822dk

**VIDEO** Studio discovery oferuje realizację filmów reklamowych, oświatowych, dokumentalnych itp.. Zapis video imprez okolicznościowych. Filmową obsługę festiwalu, koncertów, zjazdów, posiedzeń. Wykonujemy kopie w dwóch światłowych standardach VHS/S-VHS. Oryginalny materiał w formacie cyfrowym DV. Tel. 242 06 16, 0601 890 388. 61/tul

**KOMINKI** - projekt, budowa, montaż. Wkłady już od 14 00 zł. Kalisz, ul. Młynarska 73, tel. (062) 753 63 39, 502 10 91, 0601 33 04 04. 35/JG

**URZĘDOWSKI OKNA**  
DRZWI WEWNĘTRZNE POL-SKONE  
Turek, ul. Milewskiego 8 SOSNA (obok Tary), tel. 278 48 07 w. 283 MAHOŃ

**ŚCIANY** działowe, sufity podwieszane, zabudowa rur, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowanie, tapetowanie, gemalit, płytki, roboty murarskie itp., tel. 279 35 74 wieczorem. 210/JG

**MONTAŻ** paneli, sufitów podwieszanych oraz płyt gipsowo-kartonowych, tel. 279 52 60. 791dk

**ZAKŁAD** tapicerski poleca naprawę i remonty mebli tapicerowanych. Os. Zapalczane, ul. Wołodjowskiego 8, tel. 278 56 51 lub 0 601 073 486. 777dar

**OCHRONA** środowiska w Twojej Firmie. Specjalista ochrony środowiska prowadzi kompleksową obsługę w zakresie: prac pomocniczych (pomiar emisji i imisji zanieczyszczeń pyłowych i gazowych), projektowania: operaty ochrony powietrza atmosferycznego, oceny oddziaływania na środowisko, programy gospodarki odpadami, tel. 278 22 53, 0603 295 284. 821/JG

**TRANSPORT** 8 osób lub 1 tona, tel. 278 14 67. 846dk

**FIRMA** budowlana „Cegbud” świadczy usługi w zakresie: murowania budynków od podstaw, tynkowanie, gładzie gipsowe, glazura, terakota, docieplanie, tel. 289 16 23. 886dk

**DYSPONUJEMY** wolnymi terminami na przyjęcia komunijne – 29.05.2000, tel. 289 49 98. 850dk

**ANGIELSKI** dla dzieci, nauka w domu, korepetycje, tel. 278 29 54. 853/JG

**NAUKA** pływania, szkoła pływacka „AQVARIUS”, tel. 278 44 86, 0601 85 81 59. Atrakcyjne ceny. 851/JG

**CYKLINOWANIE**, zakładanie mozaiki parkietu oraz paneli podłogowych i ściennych, malowanie, tapetowanie, tel. 0603 07 82 94. 847/JG



**SPRZEDAM** rower górski typu „damka”, tel. 0604 06 08 10. bz

**MASTINO** napuletano, owczarek kaukaski-suki, 3,5 miesięczne z rodowodem, tel. 21 41 281. 859/JG

**SPRZEDAM** suknię ślubną firmy „Elizabeth” rozmiar 38, tel. 278 57 24 po 17.00, 279 54 95. 855/JG

**SPRZEDAM** komputer procesor P150, HDD 1,1GB, FDD 1,44 MB, CD-ROM, karta graficzna 2 MB+ akcesor Voodoo 4MB, karta dźwiękowa, monitor PHILIPS, myszka LOGITECH, tel. 278 32 90. 851/JG

**SPRZEDAM** betoniarkę o pojemności 100 L, Turek, tel. 278 48 20. dar/877

**OKNA**, drzwi balkonowe z PCV, używane tanio sprzedam, tel. 279 92 01. 797

**DO** sprzedania pianino antyk, po renowacji, tel. 0602 83 92 14. 852dk

**SPRZEDAM** szczenięta – owczarki niemieckie, tel. 278 11 64 lub 0603 062 148. 870dk

**HURTOWNIA** Cegielni „Wieleń” – ceny ubiegłoroczne. Dostawa. MAXY, POLMAXy, 12-cki (kl. 100, 50), cegła pełna kl. 150. Człopy 65 k/Uniejowa, tel. 288 87 35 lub 0601 35 30 49. 418/DK

**STROPY** z dostawą: a) ceramiczne – „Winiary Kalisz, b) teriva – (kermazyt, cegran). Rozmierzenie stropów. Człopy 65 k/Uniejowa, tel. 288 87 35 lub 0601 35 30 49. 418/DK



**OTRĘBY** workowane w ciągłej sprzedaży – 420 zł/tona. Człopy 65 k/Uniejowa, tel. 288 87 35 lub 0601 35 30 49. 418/DK

**SPRZEDAM** siewnik ciągnikowy, tel. 28 83 230. 857/JG

**SPRZEDAM** ciągnik rolniczy T-25A i prasa wysokiego zgniotu Z-224, tel. 27 97 251. 865/JG

**KUPIĘ** opsynek do ziemniaków, kultywator, bronę (trójkę), tel. 278 84 75. dar/873

**SPRZEDAM** presę Z 224 i siewnik „poznaniak”, tel. 278 63 57. dar/879



**GSM** – Akcesoria do telefonów komórkowych, futerały 25 zł, ładowarki sam. 30 zł, anteny, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 0601 381 001. bar

**TELEFONY** komórkowe – skup, sprzedaż, wymiana, komis. Akcesoria, servis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 0601 381 001. bar

**TELEFONY** komórkowe bez abonamentu i rachunków Simplus, telekarty 50 zł i 100 zł. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 0601 381 001. bar

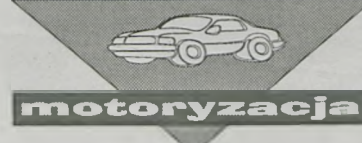
**ŻALUZJE** poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe wewnętrzne, tapicerki drzwiowe, przeróbki okien, drzwi i zamki Gerda, wizytówki drzwiowe, moskitiery (siatki przeciw insektom), tel. 278 58 51, 0603 222 195. 981/DK

**LOMBARD** – pieniądze natychmiast, Turek, ul. Kaliska 6.420/DK

**KANTOR** wymiany walut, Turek, ul. Kaliska 6. 420/DK

**POZNAM** panią w celu towarzyskim. Wiadomość w redakcji: ul. 3 Maja 9, tel. 278 53 41 lub 289 18 88, w godz. od 8.00 do 16.00. dar/878

**KREDYTY** gotówkowe „Chrobry”, Turek, ul. Kaliska 2. 636/DK



**AUTA** powypadkowe, skorodowane, zniszczone, osobowe, dostawcze, terenowe, ciężarowe. Zdecydowanie kupię. Przyjazd i odbiór natychmiastowy (gotówka, transport gratis), tel. 0604 228 214. 1639/syl

**ZDECYDOWANIE** kupię auta powypadkowe, zniszczone, osobowe, dostawcze, zarejestrowane w Polsce (gotówka, transport gratis), tel. (0 90) 61 51 63, 0 604 846 202, Turek i okolice. 1662/syl

**KUPIMY** samochody powypadkowe, zużyte, spalone, każdej marki zarejestrowane w Polsce (płatimy gotówką). Turek i okolice, tel. (0 90) 35 40 03. 1660/syl

**SKUP** samochodów rozbitych, zniszczonych, do remontu, osobowych, dostawczych, ciężarowych, terenowych, zarejestrowanych w Polsce. Natychmiastowy przyjazd, płatimy gotówką, transport gratis, tel. 0 601 646 274. 1661/syl

**SPRZEDAM** fiat croma 2.0, katalizator, rok prod. 1988, kolor niebieski met., tel. 279 02 24. 837dk

**AUTO-CZĘŚCI** do samochodów francuskich: PEUGOT, RENAULT, CITROEN; włoskich: FIAT, LANCIA, ALFA ROMEO, specjalność półosie, Konin, ul. Przemysłowa 106, tel. 243 74 99, Turek, ul. Łąkowa 9, tel. 278 82 19. 89syl

**PPUH „Nasiennik”**, ul. Milewskiego 14, Turek sprzedaje fiata 126p, rok prod. 93 i przyczepę skrzyniową rok prod. 87. Ładowność 4 tony. Cena do uzgodnienia. 862/JG

**SPRZEDAM** fiata 126p, 94 r., czerwony, 51 tys. km, cena 5.200 zł, tel. 214 11 48. 883dk

**SPRZEDAM** vw golf I, granat metalik, alufelgi, nowy akumulator, tarcze, cena 3.900 zł, tel. 288 32 87. 888dk



**GABINETY LEKARSKIE**  
SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŹNIK  
**Dorota Wiesiołek**  
- badania USG  
- sonda dopochwowa  
- krioterapia nadżerek  
INTERNISTA **Krzysztof Wiesiołek**  
- także badania USG  
przyjmują w czwartki od 15.30, w inne dni po uzgodnieniu na tel. 278 15 08, 278 47 83 lub 0603 69 32 37, TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

**MIGRENY**, szumy w uszach, niedosłuch, oczyszczanie kanałów słuchowych, katar, anginy, zawroty głowy, klimakterium, usuwamy metodą świecowania Indian Hopii. Centrum Medycyny Naturalnej, ul. Kaliska 35, tel. 0606 339 303 lub (062) 764 92 80 po 20.00. 294/JG

**HIPNOZA** - wybitny hipnolog (włoski Instytut Hipnologii) usuwa w hipnozie: nałóg tytoniowy, alkoholizm, narkomanie, otyłość, depresje, stresy, fobie, jękanie, epilepsje, trudności w nauce, moczenie nocne, nadpobudliwość, kłopoty z pamięcią. Odnowa psychiczna i inne problemy. Rejestracja: 0606 339 303 lub (062) 764 92 80 po 20.00. 294/JG

**ZNANY KRĘGARZ** - mistrz Janusz Lewandowski pomoże w schorzeniach kręgosłupa i pochodnych. Centrum Medycyny Naturalnej, ul. Kaliska 35, tel. 0606 339 303 lub (062) 764 92 80 po 20.00. 294/JG

**BIOENERGOTERAPEUTA** - mistrz mgr Józef Jankowski pomoże w schorzeniach kobiecych, prostaty, hemoroidach, chorobach jelit, nerek, żołądka, wątroby, płuc, alergiach. Centrum Medycyny Naturalnej, ul. Kaliska 35, tel. 0606 339 303 lub (062) 764 92 80 po 20.00. 294/JG

**Jan Wiesiołek**  
specjalista ginekolog-położnik  
przyjmuje bezpłatnie pacjentki z całego powiatu (bez skierowań i bez zapisów) w ramach umowy z  
**WIELKOPOLSKĄ KASĄ CHORYCH**  
Turek, Osiedle Miranda 13 (obok dworca PKS) tel. 278 47 83  
wtorek 15.00 - 18.00, środa 9.00 - 12.00, piątek 9.00 - 12.00  
w innym czasie przyjmuję prywatnie  
**KRIOTERAPIA NADŻEREK oraz USG**



Moim umiłowanym uczniom i uczniom w upominku za nasze wspólne wędrowanie szlakami niebotycznych Tatr - ten artykuł poświęcam - autor i Wasz „Szefer”

Na wstępie uzupełnię, że szczególnie upodobałem sobie rejon górski, a prowadzę przez blisko czterdzieści lat liczne grupy młodzieżowe, starałem się zaszczerpić w sercach młodych zachwyt i miłość do ludu górskiego i jego prastarej kultury.

Tam krajobraz z jego harmonią kolorów i kontrastem przestrzennym „świerkowych lasów i hal” traktowałem jako duchowe przeżycie kształtującej wrażliwość na osobie piękno górskiego pejzażu. Przypomnę, że pierwsze grupy młodzieżowe prowadziliśmy w Pienniny, które obok swego uroku oferowały nam nie zapomniany wpływ Dunajcem. W owym czasie wspomagał mnie swoim doświadczeniem prof. Bronisław Kaszyński, a opiekę nad uczennicami sprawowała lek. Halina Stawicka. Wracając do zapowiedzianej na wstępie wyprawy uprzedzam, że pod względem organizacyjnym niczym szczególnym mi różniła się ona od

Podczas wieloletniej pracy pedagogicznej w naszym liceum pełniłem też szereg funkcji pomocniczych, do których zaliczano wówczas zajęcia w kółkach artystycznych, a także wycieczki krajoznawcze. Dziś chciałbym przenieść naszą pamięć na szlaki górskie, a dokładniej - opisać z jeden epizodów jaki miał miejsce pod koniec lat osiemdziesiątych.

## Turkowian wyprawa na Giewont

palni, nasz opiekuńczy zakład - w mglistą dal ku południowym rubieżom naszego kraju. Pierwszy dzień w Zakopanym poświęciliśmy, jak zwykle, odpoczynkowej wycieczce do Doliny Białego Dunajca, która spełnia dwa postawione zadania: nasycenie oczu pięknem oraz treningu przed atakiem na Giewont. Pogoda, jak na razie była znośna, po niebie przetaczały się postrzępione chmury, siejące drobną mżawkę i w tych warunkach trudno było przewidzieć pogodę „na jutro”. Tak to już bywa w górach. Zaniepokojone dziewczynki naszymi wątpliwościami ułożyły ciekawe hasło: „Droga do Turku prowadzi przez Giewont”.

Dlatego po kolacji omówiliśmy dokładnie trasę i przygotowanie do

W schronisku pozostały trzy dziewczynki, a z nimi mój „kumpel” Edmund, który ten obowiązek opiekuńczy przyjął z nie ukrywanym zadowoleniem ... Resztę poprowadziłem z koleżanką Wiesławą. Dolinę Strążyską do przełęczy na Grzybowcu przebiegliśmy dosłownie w trzy godziny, a po wyjściu z lasów na otwarte zbocze Giewontu, poruszaliśmy się zwolnionym marszem, szlakiem wznoszącym się łagodnie w stronę masywu i jego szczytu. Po drodze musieliśmy jeszcze pokonać stromą skałę określaną mianem „rzymskiej Piątki”, stanowiącej w tym miejscu ostatnią grań „Szczyrby”, spadającej przepastnie w stronę Doliny Małej Łąki. A tymczasem nasze młode i sprawne taterniczki parły ze zdwojoną szybkością w stronę Giewontu ... Raz nawet dotarły do mnie pełne uznanie, nieco zdławiony głos: „... do cholery, dokąd ten Szymon tak pędzi ... ducha można wyzionąć ...” To właśnie moja dzielna pomoc - Wiesława zachwycała się urokiem górskiej wspinaczki ... A na niebie robiło się coraz gęściej od chmur, które na powitanie kropiły nas deszczem ku ochłodzie. Wreszcie po blisko czterogodzinnych trudach walki ze słabością stanęliśmy przy głowicy Giewontu, a od jego, liczącego sto lat krzyże, dzieliło nas już tylko pół godziny. Kiedy dochodziliśmy do ubezpieczeń łańcuchowych, wówczas pociemniało od nadciągającej chmury i rozpoczęła się ulewa. Kryjąc się pod płatem folii, zaczęliśmy wycofywać się w stronę przełęczy, aby pośród stromych skał szukać lepszej osłony.

Wiedziałem, że zdobywanie szczytu w takich warunkach jest niebezpieczne, pozostał nam już tylko odwrót w stronę Hali Kondratowej.

Pomimo moich uwag o bez nadziejnej sytuacji, dzielnie moje „alpinistki” bardzo ubolewały nad groźną kłęką ... Po pewnej chwili spojrzałem uważnie w stronę głowy „Rycerza” i, ku budzącej się nadziei, dostrzegłem postępujące rozrzedzenie chmur, a w dalszej perspektywie szeroki błękit nad całą Kotliną Nowotarską. Tę miłą dla nas przemianę pogody powitałem okrzykiem radości i ponowiliśmy atak na Giewont, a chociaż jego skały tryskały zimną wodą, to wykorzystując zabezpieczające łańcuchy bez większych trudności grupa osiągnęła wymarzony cel. Jak zwykle ucałowałem krzyż, a następnie skierowałem uwagę dziewcząt na przepiękną panoramę gór i dolin otaczających nas od masywu Kasprowego, przez Czerwone Wierchy i tonącego we mgle Zakopanego.

Zachwycone taterniczki wymieniały uwagę o pięknie gór, ocienionych dolin, lasów i hal,

tworzących harmonijną kompozycję miłych dla oka jesiennych barw ... W pewnej chwili zauważyłem, że od masywu Babiej Góry formuje się nowa wałnica ciemnych, granatowych chmur, które pęczniąc w oczach, zaczęły się staczać ponad rozległą kotlinę. Wiedząc czym to grozi, nakazywałem natychmiastowo, ale ostrożny odwrót zejściem okrężnym po zabezpieczających klamrach. Po krótkim stosunkowo czasie osiągnęliśmy miejsce bezpieczne, skąd mogliśmy już nieco szybciej schodzić szlakiem wiodącym do Hali Kondratowej. A tym czasem skalisty masyw Giewontu zniknął w kłębowisku ciemnych chmur, a wokół jego wyższych parafii rozszalała się burza.

Na wysokości „Pekielka” poczuliśmy się już całkiem bezpiecznie, więc zatrzymaliśmy się na chwilę, aby odetchnąć wilgotnym powietrzem. Kiedy chmura burzowa odpłynęła w stronę Czerwonych Wierchów, oczom

prowców” nie byłoby możliwe. W duchu dziękowałem Bogu za tę wielką łaskę. Jak dowiedziałem się później z listopadowych kontaktów z ratownikiem, ten śnieg pozostał już na Giewontie, z grupowe wycieczki na jego skalną głowę - zostały zawieszony na następnego sezonu. Wracając już bezpiecznie Hali Kondratowej i dalej przez Kalatówki do Kuznic - zatrzymaliśmy się na pacier



Pod „Mnichem”

wielu organizowanych wcześniej. Była to klasa żeńska, która na czas tej opowieści rozpoczęła swój rok maturalny. Tak się złożyło, że termin wycieczki tej grupy przypadał na początek października, czyli stosunkowo późno, jeśli uwzględnić zmienne warunki pogodowe w górach. Ponieważ dałem uczniom „słowo”, że wprowadzę je na Giewont (koronny punkt naszej programy), nie miałem wyboru, a wycieczka została zatwierdzona przez dyrektora. Do pomocy, zgodnie z przepisami, przydzielono mi doświadczonego kolegę Edmunda, a do opieki nad dziewczętami koleżankę Wiesławę - niewiastę sumienną i pracowitą, o niebezpiecznym „ciętym języku”, która też czasem potrafiła być miłą ...

Po regulaminowych przygotowaniach wyruszyliśmy autokarem oferowanym przez Dyрекcję Ko-

wielogodzinny marszu, uwzględniając osobliwości wycieczki górskiej, zmienność pogody i groźące niebezpieczeństwa. Wczesnym porankiem następnego dnia: nie wróżyły oczekiwanej pogody. Doliny zalegały gęste mgły, a od Babiej Góry nadciągały ciężkie chmury zapowiadające pogodę zmienne i dżdżystą.

W tej sytuacji przesłaliśmy wiadomość na godzinę przed wyjściem w nadziei, że nastąpi wyjaśnienie tak niezbędne w wycieczkach górskich. Przy omnięciu powtarzany dowcip, że „we mgle i deszczu w Tatrach mniej zobaczysz, niż na Szadowskich Górach...”. A tymczasem moje wątpliwości i obawy na nic się nie przydały; dziewczęta zgodnym chórem wrzeszczały: - na Giewont! Tak i teraz nie miałem wyboru: „Vox puellarum, vox Dei! (Głos dziewcząt, głosem Boga).



Giewont - tuż, tuż ...

wieczorny w kaplicy u Brata Alberta, aby podziękować Bogu za błogosławieństwo w tej szczególnej wędrowce. Kiedy powróciliśmy do schroniska na Krupkówkach, robiło się już szaro, chociaż nie było jeszcze późno; pamiętać - jednak należy, iż w miejscach położonych w dolinach otoczonych górami słońce „wcześniej” zachodzi. Młode taterniczki spoglądały z pełną satysfakcją na osnieżony Giewont, który zdawał się zasypać pod białym puchem - aż do nowego sezonu. Również nasze dzielne dziewczynki, wcześniej niż zwykle, udały się na spoczynek, aby zregenerować siły po trudach dnia i przeżytych emocjach; a naszej dzielnej koleżance Wiesławie, wspólnie z



Na „Swinicę ...”

naszym ukazała się niezwykle widok: cała skalna głowica szczytu, aż do piargów przełęczy okryta została szalenie białym puchem śniegu; grubość warstwy okrywającej musiała być znaczna, bowiem ani jedna skała nie zakłóciła swą szarością czystej bieli pierwszego śniegu. Teraz zrozumiałem, jak wielkie szczęście spotkało naszą grupę; gdyby śnieżycę zastała nas na szczycie, zejście z niego bez pomocy „go-

moim „kumpem” Edmundem zaproponowaliśmy kawę i górskie biszkopty „U Jędrusia”, co spowodowało, iż zazwyczaj kapryśna opiekunka - tym razem skłoniła nas do zaproszenia - wyjątkowo miłym uśmiechem.

Dr Stanisław Szymański Post scriptum: Bardzo proszę o „odzew” uczestniczek opisanej wyprawy - pisemny lub telefoniczny

Wasz - „Szefer”



# Studniówka jak w Soplicowie



Podczas studniówki wszystkim nauczycielom, i uczniom techników i liceów zawodowych dopisywały humory



Dziewczęta z Zespołu Szkół Zawodowych w studniówkowy wieczór zachwycały nie tylko urodą



Maturzyści tradycyjnego poloneza odtańczyli w strojach wypożyczonych ze studia filmowego w Łodzi. Widok tak ubranych par był zachwycający. Przypominał scenę z filmu „Pan Tadeusz”

## Sybiracy z Turku w rocznicę wywózki

Na mocy tajnego rozkazu naczelnych władz NKWD, w nocy 10 lutego 1940 roku zostało deportowanych 220 tysięcy Polaków, Białorusinów, Ukraińców i Litwinów. Akcja ta zapoczątkowała całą serię wywózek, które swoje apogeum osiągnęły w połowie kwietnia owego roku, kiedy to jednej nocy wyrzucono z domów na Syberię ponad 320 tysięcy niewolników bolszewickiego imperium.

# Pamięć i wybaczenie

Członkowie turkowskiego koła Związku Sybiraków, uczcili w miniony czwartek, 60 rocznicę tych tragicznych wydarzeń. Uroczystości rozpoczęła msza święta w intencji ofiar Sybiru, odprawiona w kościele NSPJ. Ważnym jej elementem było kaza-

nie wygłoszone przez ks. Kazimierza Tartanusa, w którym słowa o chrześcijańskim wybaczeniu splecione zostały z apelem o pamięć o ofiarach czerwonego totalizmu. Wszystkich ofiarach. Bo przecież największe na ołtarzu utopii złożył naród rosyjski. To jego przed-

stawiciele zaludnili w większości archipelagi gułag. To przede wszystkim Rosjanie płacili życiem w różnych „białych Oświęcimiach”. Tak nazwał obozy Kolymy wielki Warłam Szalamow. Fakty te muszą być w równowadze z narodową pamięcią, ilustrowaną słowami z „Dziadów” – *Jeżeli zapomnę o nich, Ty Boże na niebie Zapomnij o mnie.*

Po mszy, zebrani wysłuchali recytacji wierszy związanych z tragedią zesłańców. Wiersze recytowali: Anna Wronowska, Anna Musialska, Agnieszka Pieczyńska i Marcin Zbytniewski. Wśród składających kwiaty były delegacje parlamentarzystów, organizacji związkowych i kombatanckich oraz młodzieży.

Uroczystości zakończyła tradycyjna już herbata w hotelu „Pod Arkadami”, gdzie turkowskie Sybiracy spotkali się z młodzieżą. Spotkanie prowadziła Felicja Białczak, prezes koła Związku Sybiraków w Turku.



Towarzyszyła im pamięć o wydarzeniach sprzed 60 lat

## Pierwszy dorosły bal

W siedzibie Dziennego Centrum Aktywności zorganizowano pierwszy dorosły bal dla starszych uczestników zajęć z terapii i rehabilitacji.

– W tym roku postanowiliśmy oddzielić zabawę dzieci młodszych od starszych.

Młodzi, w wieku do 15 lat mieli zabawę choinkową i otrzymali paczki ostatniego dnia przed feriami. A starsi, żeby poczuć się dorosłej, w tym roku po raz pierwszy mają swój wieczorek karnawałowy z poczęstunkiem – wyjaśniła Maria Nitecka, przewodnicząca Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Koło w Turku.

W pierwszej dorosłej zabawie wzięło udział blisko 30 osób. Niezawodne mamy przygotowały pyszne potrawy i wypieki. Po poczęstunku nadszedł czas na tańce, oczywiście w karnawałowych kotylionach. Nie było podpierających ściany. W międzyczasie zorganizowano konkursy: na najładniejszy taniec i na najlepsze wykonanie piosenki. Wszyscy nagradzani byli brawami i czekoladami ufundowanymi przez PSS „Społem”. Zabawa trwała do późnego wieczora.

AZ



Wszystkim smakowały potrawy przygotowane przez mamy



**ciąg dalszy ze str. 1**

Jedyny odważny mężczyzna, Jakub Michel (uczeń turkowskiego Liceum Ogólnokształcącego) miał trudny wybór. Musiał zdecydować, czy na romantyczną kolację, ufundowaną przez Restaurację „Arkady” pójdzie z 17-letnią Agnieszką Kowalską – mieszkającą w Kunach (gmina Władysławów), uczennicą Liceum Księgarskiego w Centrum Kształcenia Ustawicznego w Koninie; z 23-letnią Haliną Trocha z Turku; z 18-letnią Martą Gawrońską – uczennicą Liceum Ogólnokształcącego w Turku; czy jednak z 19-letnią Agnieszką Walczyńską – mieszkającą w Brudzyńniu (gmina Brudzew), uczennicą Technikum Ochrony Środowiska w Kole. W wyborze pomagały mu odpowiedzi dziewcząt na trzy pytania:

1. Jesteś miłośniczką przyrody, zapalonym ekologiem. Jak zareagujesz, kiedy dowiesz się, że obiekt twoich westchnień jeździ samochodem bez katalizatora, używa dezodorantów z freonem, nie segreguje śmieci, a na dodatek lubi prawdziwe futra.

2. Gdybyś mogła wybrać miejsce, gdzie chciałabyś z ukochaną osobą spędzić wakacje byłyby to: wyspy Bahama, Republika Południowej Afryki czy jeziora ślesieńskie.

3. Jak wyobrażasz sobie pierwszą randkę z chłopakiem, który jest po drugiej stronie zasłony?

Dziewczyny świetnie poradziły sobie z pytaniami Kuby, który po namyśle wybrał drugą kandydatkę – Martę Gawrońską.

W konkursie „Jak się znamy” uczestniczyły dwie pary. Wybieraliśmy takie, które znają się dłużej. Chłopcy i dziewczęta oddzielnie zasłoną odpowiadali między innymi na takie pytania: Czy twój partner(ka) miał(a) w szkole ulubioną nauczycielkę lub nauczyciela; o podróży do jakiej części świata marzy twój partner(ka); czego potrzebuje, aby się obudzić; kiedy twój partner(ka) zakochał(a) się po raz pierwszy? Odpowiedzi „jej” i „jego” musiały się zgadzać. Para, która uzbierała więcej poprawnych odpowiedzi w nagrodę otrzymała dwa zaproszenia do Kina „Tur” na film „Uciekająca panna młoda”, ufundowane przez Miejski Dom Kultury w Turku. Pozostali otrzymali nagrody pocieszenia.

Między kolejnymi konkursami czas umiłał muzyką duet: Paweł Grabara i Paweł Ciemniński. Pozostali w tym czasie siedzieli przy stolikach, na których paliły się świece, a kelnerzy przyjmowali zamówienia.

Kolejny konkurs polegał na odszukaniu po dotyku ust, brody i uszy swojej partnerki. W zabawie wzięły udział dwie pary. Dziewczyny usiadły na krzesłkach. Aby zadanie było trudniejsze, na krzesłkach zasiadły również nasze koleżanki z redakcji, a panowie mieli przysłonięte oczy. Mimo to chłopcy bezbłędnie rozpoznali swoje dziewczyny. Para, która odszukała się pierwsza: Sylwia Będziechowska i Przemysław Popielewski w nagrodę otrzymała talon wartości 60 złotych, do zrealizowania w sklepie z bielizną „Skorpion” na ul. Kolskiej.

Wyznanie miłosne do kolejnej konkurs. Tym razem dla dwóch par, a najlepsze wyznanie miłości oceniali oklaskami publiczność. Sposoby były dwa: jeden z chłopców uklęknął przed dziewczyną i mówił, jak bardzo ją kocha, a drugi po prostu ją objął i namiętnie



Cztery odważne dziewczyny: Agnieszka, Marta, Agnieszka i Halina odpowiadały na pytania Kuby



Dwie pary w konkursie odpowiadały na pytania z wiedzy o swoich partnerach

pocałował. Właśnie ten drugi sposób nagrodzony został największymi oklaskami i para ta otrzymała książkę o wzbogaceniu miłości.

Na zakończenie imprezy odbyła się licytacja kolorowych walentynek z modelini, wykonanych przez uczniów klas pierwszych LO. Za 34 walentynki wylicytowaliśmy 430 złotych, które przeznaczone zostaną na odnowienie pracowni plastycznej. Anna Zawadzka

Impreza walentynkowa odbyła się dzięki: państwu Trojanom – właścicielom Hotelu i Restauracji „Arkady”; Dorocie Tanaś-Hądław – właścicielce sklepu „Skorpion” przy ul. Kolskiej 28; Miejskiemu Domowi Kultury w Turku; Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów” Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej - Sekcji Oświaty Zdrojowej; właścicielce sklepu „Arkado” przy ul. Kolskiej 15; Księgarni „Bestseller”, Kwiaciarni „EuroKwiat” przy ul. Mickiewicza oraz Pawłowi Ciemnińskiemu. Wszystkim serdecznie dziękujemy.

# Serca w szkole

Klasa VIII b ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Turku, wraz z wychowawczynią Elżbietą Kaczorowską

umiliła swoim kolegom z innych klas Dzień Świętego Walentego. Na szkolnym korytarzu

zorganizowano stoisko z ciastkami (upieczonymi przez dziewczęta), serduszkami, kartkami walentynkowymi



Klasa VIII b przy swoim stoisku



Dziewczęta z Gimnazjum nr 2 kibicują grającym w siatkówkę walentynkowymi z wierszykami i cukierkami. Zaradna klasa VIII b sprzedawała również serduszka z autografami nauczycieli. Dochód ze sprzedaży ciastek i walentynkowych gadżetów przeznaczony zostanie na dofinansowanie wycieczki lub na organizację imprezy klasowej.



## GMINNE KONKURSY RECYTATORSKIE I PLASTYCZNE

W Przykonia odbył się VIII Gminny Konkurs Recytatorsko-Plastyczny, którego organizatorem był tamtejszy Ośrodek Upowszechniania Kultury. Najwięcej laurów zebrały tradycyjnie dzieci ze szkoły Podstawowej w Przykonia.

Dwuosobowe jury w składzie: Izabela Rychter - dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej we Władysławowie i Maria Ochocka - dyrektorka Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury oceniła 71 prac

Do kolejnego etapu konkursu recytatorskiego zakwalifikowano:

- W kategorii klas I - III: Tomasz Andrzejewskiego z SP Sarbice;

- w kategorii klas IV - VI: Dorotę Wysocką z SP Sarbice oraz Magdalenę Wypiór, Magdalenę Misiek i Martynę Kusak z SP Przykona;

- w kategorii uczniów klas VIII SP i gimnazjalistów: Michalinę Wilińską z SP Przykona. Dodat-

W Gminnych Eliminacjach Konkursu Recytatorskiego, który odbył się w Gminnym Ośrodku Kultury we Władysławowie, uczestniczyło 35 recytatorów, którzy reprezentowali niemal wszystkie szkoły podstawowe w gminie (oprócz Kun). W Komisji Artystycznej zasiadli:



Agata Zając recytowała wiersz A. Mickiewicza „Lis i kozieł”

Ewa Banasiak – przewodnicząca (dyrektorka Biblioteki Publicznej w Przykonia), Izabela Rychter i Małgorzata Malesza. Konkurs recytatorski odbywał się w trzech kategoriach wiekowych. Do Eliminacji Powiatowych zakwalifikowani zostali: kategoria I – Mateusz Prusinowski z Władysławowa, Edyta Roś z Wyszy-

## Władysławów

ny; kategoria II – Ewelina Lebiedzińska z Władysławowa i Agata Zając z Władysławowa; kategoria III – Grażyna Walczak z Chylina i Aleksandra Jesiołowska z Chylina. Komisja przyznała również wyróżnienia dla: Moniki Urbańskiej z Wyszyny, Arletty Jankowskiej z Natalii i Kamila Łopaty z Władysławowa.

Do Konkursu Plastyczne zgłoszono 30 prac. Do Eliminacji Powiatowych, które odbędą się 22 lutego w Turku zakwalifikowali się: Tomasz Nowakowski z Władysławowa, Żaneta Drzewiecka z

Natalii, Adrian Szulc z Chylina, Katarzyna Ciesielska z Władysławowa, Żaneta Rybicka z Kun, Katarzyna Gierba z Władysławowa, Marcin Gradecki z Polichna, Miłosz Lasek z Władysławowa, Kamila Łopata z Władysławowa i Tomasz Ciesielski z Małoszyny. Ponadto przyznano wyróżnienia dla: Huberta Jankowskiego z Natalii, Patrycji Parus z Wyszyny, Magdaleny Głapińskiej z Polichna, Izabeli Majcherek z Małoszyny i Bartłomieja Krawca z Wyszyny.

AZ



Uczestnicy konkursu i ich wychowawcy zasiedli przy stołeczkach

## Przykona



Nagrody wręczała pani sekretarz Maria Olejnik

plastycznych i 41 recytatorów, reprezentujących wszystkie trzy gminne szkoły podstawowe (Boszechy, Przykona, Sarbice) oraz gimnazjum.

Wyniki ogłosiła przewodnicząca Komisji, Izabela Rychter. W konkursie plastycznym wyróżnio-

kowo z grona najmłodszych wykonawców wyróżniono Ewę Zawadzką i Agnieszkę Banasiak z Przykonia. Wyróżnieni w obu konkursach otrzymali nagrody książkowe, które wręczyła im Marianna Olejnik - sekretarz Urzędu Gminy w Przykonia.



Uczestnicy konkursów na wspólnej fotografii

Wszyscy recytatorzy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz notyski i długopisy ufundowane przez kwiaciarnię pani Doroty Krzyżanowskiej.

Po zakończeniu konkursu Zbigniew Bartosik - kierownik OUK w Przykonia powiedział nam, że tegoroczny konkurs stał na wysokim poziomie co świadczy o dobrej pracy prowadzonej w szkołach przez nauczycieli i ich zaangażowaniu.

(art)

## Tuliszków

W Gminnych Eliminacjach Konkursu Recytatorskiego wzięło udział 25 recytatorów. Konkurs odbywał się w trzech kategoriach wiekowych: I – 7-10 lat; II – 11-13 lat i III - 14-15 lat. Komisja artystyczna w składzie: Maria Ochocka – przewodnicząca, Danuta Jesiołkiewicz i Ewa Konieczka do Eliminacji Powiatowych postanowiła zakwalifikować: Małgorzatę Klanowską (Tarnowa), Moni-

kę Radecką (Tuliszków), Adrianę Fabiańską (Tuliszków), Justynę Świdorską (Tuliszków), Karolinę Przybylską (Tuliszków) i Paulę Kałużną (Smaszew).

W tym roku temat Konkursu Plastycznego brzmiał: „Początek wieku w moich oczach”. Prace plastyczne oceniane były w trzech kategoriach wiekowych: I – 7-11 lat, II – 12 i 13 lat, III – 14 i

15 lat. Do eliminacji Gminnych zgłoszonych zostało 90 prac plastycznych. Komisja, w której dodatkowo zasiadła Justyna Michalak do Eliminacji Powiatowych zakwalifikowała prace, które wykonali: Lidia Wiczorek (Wróblina), Monika Ledzka (Tuliszków), Agnieszka Kurczoba (Tarnowa), Ewa Michalak (Smaszew), Tomasz Majewski (Tuliszków), Marta Michalak (Smaszew), Julita Kurczoba (Tarnowa), Agata Ratajczyk (Tuliszków), Karolina Przybylska (Tuliszków) i Adriana Fabiańska (Tuliszków).

AZ



Podczas konkursu na sali w Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury zajęte były wszystkie miejsca



TENIS STOŁOWY

Frekwencja w piątym z kolei turnieju z cyklu Grand Prix Powiatu Tureckiego w tenisie stołowym, przeszła wszelkie przewidywania jego organizatorów, którymi były LZS „Orzeł” i Urząd Gminy Kawęczyn.

Turniej przeprowadzono na sali sportowej Szkoły Podstawowej w Kowalach Pańskich. Ponieważ można było na niej ustawić tylko sześć stołów rozłożono go na dwa dni. Już pierwszego, w którym rozgrywano kategorie uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadpodstawowych, do rywalizacji przystąpiło 136 tenisistek i tenisistów.

Dziewczeta - szkoły podstawowe  
1. Joanna Kwiatkowska - Dobra  
2. Ewelina Prus - Piekary  
3. Sylwia Dudek - Dobra  
4. Małgorzata Pietras - Piekary  
5. Agnieszka Sochacka - Turek  
6. Sylwia Pakuła - Piekary  
7. Marlena Oblizajek - Turek  
8. Ewelina Kolińska - Turek

Klasyfikacja  
1. Joanna Kwiatkowska, Dobra - 50 pkt  
2. Ewelina Prus, Dobra - 34  
3. Małgorzata Pietras, Dobra - 28  
4. Sylwia Pietrzak, Władysławów - 27  
5. Sylwia Dudek, Dobra - 27  
6. Sylwia Pakuła, Dobra - 24  
7. Agnieszka Sochacka, Turek - 18  
8. Ewelina Kolińska, Turek - 17

Chłopcy - szkoły podstawowe  
1. Zbigniew Matusiak - Kawęczyn  
2. Adrian Świerczyński - Dobra  
3. Łukasz Antczak - Władysławów  
4. Arkadiusz Drzewiecki - Władysławów  
5. Rafał Szwedzki - Dobra  
6. Grzegorz Łakomicki - Dobra  
7. Marcin Klimczak - Dobra  
8. Łukasz Antczak - Kawęczyn  
9. Piotr Będziechowski - Dobra  
10. Karol Pawłowski - Dobra

Klasyfikacja  
1. Arkadiusz Drzewiecki, Władysławów - 45  
2. Zbigniew Matusiak, Kawęczyn - 43

# Rekordowa obsada

3. Łukasz Antczak, Władysławów - 41  
4. Adrian Świerczyński, Dobra - 29  
5. Rafał Szwedzki, Dobra - 22  
6. Dominik Józefiak, Dobra - 20  
7. Grzegorz Łakomicki, Dobra - 18  
8. Łukasz Poturąła, Władysławów - 13

Dziewczeta - gimnazja i VIII kl SP  
Pod nieobecność Anity Pietrzak bezkonkurencyjne były dziewczeta z gminy Dobra. Pierwszych sześć tenisistek w klasyfikacji może już pakować rakietki przed wyjazdem na finał do Przykonia.

1. Marika Brzezińska - Dobra  
2. Małgorzata Bania - Dobra  
3. Anna Wrońska - Dobra  
4. Paulina Olek - Kawęczyn  
5. Katarzyna Nowak - Przykona

Klasyfikacja  
1. Marika Brzezińska, Dobra - 38  
2. Małgorzata Bania, Dobra - 37  
3. Paulina Olek, Kawęczyn - 31  
4. Anita Pietrzak, Władysławów - 30  
5. Katarzyna Nowak, Przykona - 29  
6. Anna Wrońska, Dobra - 23  
7. Anna Kamińska, Turek - 6  
8. Ola Płocińska, Brudzew - 5

Chłopcy - gimnazja i VIII kl. SP  
Pierwszej porażki w Grand Prix doznał Zbigniew Lisiecki. Pomimo tego utrzymał pozycję lidera i wraz z czterema znajdującymi się tuż za nim kolegami ma zapewniony występ w turnieju mistrzów.

1. Marcin Woreta - Dobra  
2. Zbigniew Lisiecki - Kawęczyn  
3. Piotr Kaczmarzyński - Turek  
4. Dawid Kurczoba - Władysławów  
5. Marcin Kaczmarzyński - Turek  
6. Tobiasz Fornalczyk - Kawęczyn  
7. Gabriel Becalik - Dobra  
8. Łukasz Woźniak - Brudzew  
9. Paweł Szkopik - Dobra  
10. Damian Bąkowski - Władysławów

Klasyfikacja  
1. Zbigniew Lisiecki, Kawęczyn - 48  
2. Marcin Woreta, Dobra - 36  
3. Marcin Kaczmarzyński, Turek - 36

4. Dawid Kurczoba, Władysławów - 29  
5. Gabriel Becalik, Dobra - 24  
6. Piotr Kaczmarzyński, Turek - 16  
7. Łukasz Bąkowski, Władysławów - 8  
8. Paweł Szkopik, Dobra - 8

Chłopcy - szkoły ponadpodstawowe  
Faworyci z Brudzewa zaskoczyli słabszą niż dotychczas formą. Powodem była być może późna pora rozgrywania ich kategorii wiekowej. Tutaj pierwsza piątka jest już pewna awansu.



Brudzewskie asy, tym razem znalazły swoich pogromców

1. Łukasz Józefiak - Dobra  
2. Roman Kraska - Dobra  
3. Łukasz Kozłowski - Władysławów  
4. Tomasz Zieliński - Brudzew  
5. Grzegorz Misiak - Brudzew  
6. Piotr Tomaszak - Dobra  
7. Damian Tomaszak - Dobra  
8. Marcin Oblizajek - Brudzew

Klasyfikacja  
1. Tomasz Zieliński, Brudzew - 47  
2. Grzegorz Misiak, Brudzew - 39  
3. Łukasz Józefiak, Dobra - 32  
4. Łukasz Kozłowski, Władysławów - 31

5. Roman Kraska, Dobra - 28  
6. Damian Tomaszak, Dobra - 14  
7. Michał Barciś, Turek - 12  
8. Paweł Dobroszewski, Brudzew - 10  
Piotr Tomaszak, Dobra - 10

W kategorii pań w wieku 21-39 lat odbył się jeden mecz, w którym Katarzyna Budka z Kawęczyna pokonała Adrianę Budkę z Turku.

Klasyfikacja  
1. Katarzyna Budka, Kawęczyn - 50  
2. Adriana Budka, Turek - 18  
3. Iwona Śmieja, Dobra - 9

Tym razem nie doszło do pojedynku o pierwsze miejsce pomiędzy Wojtkowiakiem i Kubiakiem. Pierwsza szóstka w klasyfikacji ma już zapewniony start w Przykonia.

Mężczyźni 21-39 lat  
1. Maciej Wojtkowiak - Turek  
2. Jakub Olas - Turek  
3. Jacek Budka - Kawęczyn  
4. Jacek Kubiak - Turek  
5. Bartosz Płowiński - Władysławów  
6. Paweł Łączkowski - Władysławów  
7. Karol Mikołajczyk - gm. Turek  
8. Krzysztof Darul - Kawęczyn  
9. Piotr Budka - Kawęczyn  
10. Wiesław Gawron -

Klasyfikacja  
1. Maciej Wojtkowiak, Turek - 47  
2. Jacek Kubiak, Turek - 36  
3. Jakub Olas, Turek - 33  
4. Jacek Budka, Kawęczyn - 31  
5. Bartosz Płowiński, Władysławów - 27  
6. Karol Mikołajczyk, gm. Turek - 22  
7. Paweł Łączkowski, Władysławów - 16  
8. Krzysztof Darul, Kawęczyn - 12

Jedyną panią po czterdziestce w powiecie tureckim gotową rozegrać mecz w Grand Prix jest Bożena Miling z Władysławowa. Jednak i tym razem nie miała rywalki.

Klasyfikacja  
1. Bożena Miling - 20  
Mężczyźni 40 - 49 lat  
Paweł Szczepaniak pewny już występu w turnieju masters odpuścił so-

bie turniej w Kowalach Pańskich. Tymczasową dominację tenisistów Turku przerwali panowie z Kawęczyna i Władysławowa. W tej kategorii awans w kieszeni ma już sześć piątka.

1. Józef Kamiński - Turek  
2. Marek Olek - Kawęczyn  
3. Tadeusz Kamiński - Kawęczyn  
4. Andrzej Ratajczyk - Władysławów  
5. Bogumił Kamiński - Turek  
6. Jerzy Parada - Turek  
7. Leszek Ratajczyk - Władysławów  
8. Marek Pietrzak - Władysławów  
9. Michał Światowski - Turek  
10. Stanisław Mikosik - Turek

Klasyfikacja  
1. Józef Kamiński, Turek - 35  
2. Marek Olek, Kawęczyn - 33  
3. Tadeusz Kamiński, Turek - 30  
4. Paweł Szczepaniak, Turek - 27  
5. Bogumił Kamiński, Turek - 25  
6. Andrzej Ratajczyk, Władysławów - 20  
7. Jerzy Parada, Turek - 16  
8. Michał Światowski, Turek - 14

W rozgrywanej poza konkursy kategorii pięćdziesięciolatek, wzięło tylko siedmiu oldbojów, po raz pierwszy Grzegorz Parada z Turku.

1. Adam Chojecki - Kawęczyn  
2. Grzegorz Pawlak - Turek  
3. Józef Bednarek - Dobra  
4. Ireneusz Gibasiewicz - Dobra  
5. Waldemar Feliniak - Władysławów  
6. Konrad Pławiński - Władysławów  
7. Zdzisław Wojtkowiak - Turek

Ostatni turniej eliminacyjny Prix odbędzie się 20 lutego 2000 w Szkole Podstawowej nr 5 w Władysławowie. Jego organizatorem jest turniejowy Urząd Miejski. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjaliści rozpoczynają w godz. 9.00, a kategorie 13-19 lat i od 40 lat o godz. 15.00. A Sochacki odpowiedzialny za jego prowadzenie poinformował nas, że ten mecz w 16 stołach, co gwarantuje szybki i sprawny przebieg.

SZACHY\* SZACHY\* SZACHY\* SZACHY\* SZACHY\* SZACHY\* SZACHY\* SZACHY\* SZACHY\* SZACHY\*

W Osiedlowym Klubie „Tęcza” rozegrano pierwszą rundę Otwartych Szachowych Mistrzostw Turku. Do udziału zgłosiło się piętnastu szachistów i jedna szachistka.

## Mistrz w maju

Dariusz Młynarczyk - wiceprezes Turkowskiego Towarzystwa Szachowego, będącego organizatorem Mistrzostw poinformował nas, że pierwsze sześć rund rozegranych zostanie systemem szwajcarskim. W drugiej fazie, sześciu najlepszych zawodników zagra o mistrzostwo systemem „każdy z każdym”. Druga sześciuosobowa grupa walczyła będzie o miejsca 7-12, a pozostali o dalsze. W sumie każdy z nich przeprowadzi maksymalnie jedenaście partii.

Wyniki pierwszej rundy  
Wojciech Walaszczk - Witold Walaszczk 0:1  
Dariusz Młynarczyk - Zigniew Witczak 1:0  
Malwina Olenderek - Krzysztof Oleksy 0:1  
Maciej Walaszczk - Jan Sieradzan 1:0  
Krzysztof Szwarzynski - Wojciech Kubiak 1:0

Robert Młynarczyk - Jacek Kujawiński 1:0  
Jan Olenderek - Masandro Wszolek 1:0

Jedna partia rozegrana zostanie w innym terminie. Mistrza Turku poznamy w dniu 3 maja 2000 roku. (art)



Prezes Oleksy sprawdził umiejętności młodziutkiej Malwiny Olenderek.

## Niepotrzebna porażka

Kolejny trzeciogodowy pojedynek „Tęczy” Turek miał zakończyć się jej wysokim zwycięstwem. Tymczasem jeszcze tym razem „Piast” Śrem okazał się zbyt silnym przeciwnikiem.

Nieoczekiwanie (na znak protestu) z rozgrywek wycofały się drużyny „Błaszaka” Kalisz i „Górnika” II Konin. Tym samym by utrzymać się w trzeciej lidze, szachistom „Tęczy” wystarczyło tylko wyprzedzić dwa zespoły. W meczu z „Piastem” jak zwykle niezawodnym był Witold Walaszczk. Dostosował się do niego grający tym razem na trzeciej szachownicy jego brat Maciej. Zawód sprawili Dariusz Młynarczyk i Zbigniew Witczak, którzy posiadając przewagę ostatecznie przegrali swoje partie. Dodatkowo „plują sobie w brodę” ponieważ ich przeciwnicy zapropowowali im wcześniej remis, a on je odrzucili. Przegrali również Zbigniew Witczak i Malwina Olenderek.

Pomimo tego potknięcia szachiści „Tęczy” I twierdzą, że nie będą mieli problemów z pozostaniem w tej klasie rozgrywek. Jako potencjalnych spadkowiczów wymieniają „Prosnę” Kalisz i... obecnego wicelidera „Wrzos” Września.



Maciej Walaszczk podąża w ślady swojego bardziej utytuowanego brata

### Wyniki

Chrobry Gniezno - Wieniawa Leszno 2:4  
Pocztowiec Poznań - Tęcza Kościan 4:2  
Piast Śrem - Tęcza Turek 4:2  
Proсна Kalisz - Wrzos Września 1,5:4,5  
1. KT Błękitny Express Lech II Poznań - 13,5  
2. LKS Wrzos Września - 12,0  
3. KS Pocztowiec III TPSA Poznań - 12,0  
4. LKS Chrobry Gniezno - 11,5  
5. KS Tęcza Kościan 11,0  
6. LKS Piast Śrem 10,0  
7. OTSz II Ostrów Wlkp. 7,5  
8. TTSz Tęcza Turek 7,5  
9. MMKS Wieniawa Leszno 6,0  
10. KS Proсна Kalisz 5,0

(art)

Zwycięstwem z Chrobrym” II Gniezno i nieoczekiwaną porażką z „Górnikiem” III Konin, zakończył się udział drużyny „Tęczy” II Turek w trzeciej i czwar-

IV runda  
Tęcza II Turek - Górniki III Konin 2,5:3,5  
Hetman Konin - Orzeł Grzegorzew 3:3  
GKS Sompolno - Jurand Witkowo 7,5

## Grali w kratkę

tej rundzie rozgrywek ligi okręgowej.

Rewelacyjnie spisała się drużyna „Tęczy” II, pokonując lidera rozgrywek. Najwyraźniej uradowani, a tym samym rozluźnieni turkowie w kolejnym meczu, nieoczekiwanie ulegli jednemu „Górnikowi”. Najwyższą po 1,5 pkt. w obu meczach zdobyli dla turkowskiej drużyny Zbigniew Witczak i Tadeusz Urbańczyk. Po jednym punkcie Jan Olenderek, Bolesław Olenderek i Robert Młynarczyk. Emilia Olenderek, nie zdołała tym razem wzbogacić dorobku swojego zespołu.

III runda  
Chrobry II Gniezno - Tęcza II Turek 2,5:3,5  
Sokół Koło - Hutnik Konin 1:5  
Iskra Marzenin - GKS Sompolno 3:3  
Jurand Witkowo - Hetman Konin 0,5:5,5  
Orzeł Grzegorzew - Górniki III Konin 4,5:1,5

Hutnik Konin - Iskra Marzenin 2,5:3,5  
Chrobry II Gniezno - Sokół Koło 17,0  
2. Orzeł Grzegorzew 14,0  
3. Hetman Konin 14,0  
4. Iskra Marzenin 13,5  
5. Tęcza II Turek 13,0  
6. Hutnik Konin 12,0  
7. Górniki III Konin 11,5  
8. Sokół Koło 9,5  
9. GKS Sompolno 8,0  
10. Jurand Witkowo 7,5



Bolesław Olenderek zdobył jeden punkt



# meta

dodatek dla nie-dorosłych

## META – coś starego po nowemu

Kiedy rozstawaliśmy się z Wami w majowym numerze „Mety” nie sądziliśmy, że przerwa potrwa aż osiem miesięcy. Jednak teraz META powraca! Podarunek w postaci czterech oddzielnych stron lokalnego tygodnika jest niepowtarzalną okazją dla turkowskiej młodzieży do czytania i (może przede wszystkim) pisania o sprawach, które nas „nie-dorosłych” dotyczą. Samodzielne stworzenie gazety wcale nie jest łatwe i stanowi dla młodych „dziennikarzy” wielkie wyzwanie, które przyjmujemy jednak pełni entuzjazmu.

Trzeba zaznaczyć, że obecnie wydawana META redagowana jest przez niemal całkiem zmienioną obsadę dziennikarską, która pełna jest nowych pomysłów i chęci kontynuowania starych tradycji. Mamy oczywiście nadzieję, że nowa META mile Cię zaskoczy i okaże się jeszcze ciekawsza. Wiele czasu poświęciliśmy na dobranie tematów i nadanie nowych kolorów naszemu dodatkowi dla nie-dorosłych. Wspólna burza mózgów (przy której świetnie się bawiliśmy) przyniosła nam nadzieję na dobry efekt. META będąca forum do wyrażania naszych myśli, marzeń i trosk radości zawdzięcza swój charakterystyczny klimat indywidualnym cechom ludzi, którzy ją stworzyli. Właśnie specyficzny styl i podejście do świata jest najlepszą wizytówką tego dodatku.

Mam nadzieję, że każdy znajdzie coś interesującego, to „coś” co rozbawi i poruszy. A może nawet chwycisz za pióro i razem z nami staniesz na „MECIE”? Cała nasza redakcja ma taką właśnie nadzieję, gdyż najlepszą nagrodą dla nas będzie twój list (dobry lub zły) będący dowodem na to, że poruszyliśmy coś w naszym małym miasteczku w dobrym kierunku.

Serdecznie zapraszamy!  
SNAFU

## Turek-miastem emerytów

Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się Drogi Czytelniku jak wygląda struktura wiekowa naszego miasta?

Czy przypuszczałeś, że jak tak dalej pójdzie to za 50 lat Turek zamieszkiwany będzie przez samych emerytów i rencistów?

Już w poprzednich edycjach „Mety” pisaliśmy na ten temat bardzo dużo.

Chcemy w kolejnych jej wydaniach powrócić do odwiecznego problemu „wymierającego Turku”.

Piszcie do nas, co Wy, Drogi kwiecie polskiej młodzieży, o tym sądzicie. Jak Wy odczuwacie ten nadmiar staruszków w naszym mieście? Co należy zrobić aby to zmienić?

Do usłyszenia za miesiąc!

## WALENTYNKOWE EKG, CZYLI CO NAM W SERCU PISZCZY

14 luty to data, z której rozdzieraniem nikt nie powinien mieć problemu. Żadna zakochana istota nie mogłaby wcale zapomnieć. To zresztą wcale nie byłoby łatwe...

Walentynkowe promocje, sercuszka uśmiechające się do nas na wszystkich produktach w sklepach, wieszki, wszystkie te sprawy, że nie sposób zapomnieć o Dniu Zakochanych. I te księgarnie zasypane licznymi kartkami z romantycznymi tekściami. Na trzy dni przed czternastym wejście do księgarni jest mało możliwe, zakupy książkowe odłożymy więc na inny termin. Na pocztę też

trudno się wślizgnąć, niektórzy nie zdążyli wyrobić się w domu, płodzą więc romantyczne wyznania przy pocztowym stole. A pan listonosz musi w tych dniach pracować na znacznie wzmoczonych obrotach. Istny szal!

I po co to wszystko? Jak można zawracać sobie głowę takimi bzdurami? Spytają przyziemi, pozbawieni romantyzmu „twardziele”, dla których walentynki to kolejny, głupi zwyczaj zerżnięty z zachodu. Trudno im zrozumieć, że to święto jest istotne dla wszystkich zarówno szczęśliwie jak i nieszczęśliwie zakochanych.

Wielu z nas cierpi z powodu nieodwzajemnionej miłości. Często obiekty pożądania nie mają o tym pojęcia. Bo jakże trudno jest mówić wprost o uczuciach. A już za kilka dni 14 luty, doskonały moment na wyznania. Piszemy więc natchnione listy, tworzymy wiersze, w których wreszcie możemy wyrazić co czujemy. Odważniejsi zdobywają się na to, by z wałącym sercem, drżącymi rękami i pudełkiem czekoladowych serduszek pobiec prosto pod drzwi tej jedynej na świecie osoby. I może właśnie teraz uda im się zakończyć Werterowski żywot.

Dla par, które są ze sobą już od dawna, ich uczucia troszkę przygasły, to idealny dzień na odświeżenie związku. Wieczór przy świecach, nastrojowa muzyka, małe prezenty, powinny podzielać, przywrócić dawne zakochanie i fascynację. I znowu pocujemy się bezgranicznie szczęśliwi, szaleńczo do nieprzytomności zakochani. Pocujemy, że możemy podbić świat, że stać nas na wszystko. Możemy wtedy wyjść na ulicę, tańczyć, śpiewać i skakać, nie zwracając uwagi na cyniczne spojrzenia przyziemnych nudziarzy, pamiętając o tym, że w Dzień Zakochanych wszystko jest dozwolone. OLA



## „Cicho, cicho, bo jedzie moja mama...”

Te słowa to jakby melodia dla szu, jedyne wybawienie dla osób, które chcą w spokoju skorzystać z usług PKS-u. Już wsiada-

jąc do autobusu, popychani i deptani, możemy przekonać się o braku kultury, która w minimalnym stopniu pojawia się tylko wtedy,

kiedy w autobusie jedzie rodzic któregoś z wyrostków. Niestety, taka sytuacja zdarza się bardzo rzadko, więc zazwyczaj kulturalni ludzie muszą wysłuchiwać przekleństw, wyzwisk oraz bulwersujących tematów z ust niektórych piętnasto- i szesnastolatków.

Naprawdę należy podziwiać kierowców, którzy zmuszeni są do pracy w takich warunkach, gdyż trudno jest utrzymać stado szalejącej młodzieży. Kontrowersyjnym tematem w środkach komunikacji było zawsze to, że młodzież nie ustępuje miejsca starszym. Tutaj jednak chciałabym wziąć młodzież w obronę. Osobiście byłam świadkiem sytuacji, w

której moja szesnastoletnia koleżanka ustąpiła miejsca pani jadącej z wnukiem, w zamian za co usłyszała ironiczne „Możesz siedzieć, na dużo starszą od ciebie to ja nie wyglądam”, a taka odpowiedź z pewnością zniechęca na przyszłość.

Często autobus przemienia się w salę koncertową. Choć nie wszyscy z pasażerów lubią muzykę disco polo, zmuszeni są do wysłuchiwania piosenek typu „Majteczki w kropeczki”, czy „Bierz co chcesz” w wykonaniu przechodzących mutację chłopaków. W autobusowej liście przebojów na pierwszym miejscu królują od kilku tygodni piosenki Just 5. Chłopcy śpiewając utwo-

ry tego zespołu liczą na zdobycie powodzenia u płci pięknej, co się im zresztą udaje. I tutaj powstaje najbardziej bulwersujący problem – kulturalni pasażerowie są zmuszeni do patrzenia na intymne zachowania niektórych małolatów, którzy bez skrępowania emanują swoją miłością przy starszych. Ryzykowna jest próba przywołania zakochanych do porządku, gdyż większości młodzieży w autobusie imponuje takie zachowanie i zwracają się oni przeciwko występującej jednostce. W takiej sytuacji porządnemu człowiekowi pozostaje tylko jedno wyjście – WYJŚCIE BEZPIECZENSTWA. Należy zastosować się do instrukcji umieszczonej na szkle i w razie potrzeby szybko zbić młotkiem.



AP



# „...Lubię piosenki i różne inne dźwięki...”

**Muzyka towarzyszy człowiekowi już od najdawniejszych czasów. Myślę, że można powiedzieć iż historia postępu ludzkości znajduje znakomite odwzorowanie w historii postępu muzycznego (od rogów wołowych po elektroniczne cacka).**

Całe nasze życie otoczone jest różnymi dźwiękami. Słuchamy nasze ulubione „kawałki” gdy jesteśmy w złym humorze, gdy rano budzimy się do życia, w wolnym czasie, czytając książki, pracując przy komputerze. Zawsze muzyka uprzyjemnia nam życie. Bez muzyki trudno wyobrazić sobie naszą codzienność. Na czym więc opiera się to niezwykle zjawisko? Żeby odpowiedzieć na to pytanie trzeba zadać jeszcze inne: czym tak właściwie jest muzyka? Tu pozwolę sobie na parę cytatów „Muzyka zawsze powinna być uczuciami ubranymi w dźwięki”. „Muzyka powinna być lekarstwem na wszelkiego typu dolegliwości. Słuchanie jej powinno przynosić nam ukojenie.” „Gdy słuchasz jakiejś muzyki i przechodzą cię dreszcze po plecach to wiesz, że jest to muzyka którą naprawdę czujesz i kochasz.” Bo tak naprawdę muzyka jest odbiciem naszej osobowości, naszego stanu ducha, naszego temperamentu, naszych uczuć. Tym czego „słuchamy” wyrażamy siebie. Kazimierz Przerwa-Tetmajer mówił „Nic człowieka tak nie charakteryzuje jak

rodzaj zabawy której szuka”. Kiedy słucham jakiegoś utworu, szukam w nim tego co mnie porusza, co przedstawia mnie samego.

Przez wieki muzyka ewoluowała. Ciągłe tworzenie czegoś nowego i coraz bardziej wyrafinowanego oddając klimat okresu i państwa w którym powstawała. Wiek XX będący stuleciem mieszania się kultur (zjawisko „globalnej wioski”) stworzył coś zupełnie nowego – muzykę światową. Każda dekada ma swój charakterystyczny klimat i wydźwięk zależny od wydarzeń na naszej planecie. Lata 50-te to oczywiście okres Elvisa i rock’n’rolla. Przełom lat 60-tych i 70-tych to okres wojny w Wietnamie. Muzyka nabrała wymiaru symbolicznego głosu narodu wołającego o pokój i walkę z rasizmem (flower power, czarne pantery, hipisi itp.). Dekada która właśnie dobiega końca tzn. lata 90-te jest nam dobrze znana. Myślę, że każdy może znaleźć sobie to co go interesuje. Na mnie osobiście największe wrażenie wywarła Nirvana, która swoją prostotą brzmienia (ale za to jakiego!), poetyckimi i przejmującymi tekstami podbiła rynek muzyczny lat 90-tych. Dzięki sile ekspresji Nirvana stała się symbolem buntu naszego pokolenia.

Dla mnie muzyka jest lekarstwem na wszystko, na zbyt entuzjizm i wisielczy humor. W kultowym filmie lat 90-tych (choć w Polsce mało znanym) „Orbitowanie bez cukru” młodzi ludzie postawili tezę „Wzyciu niewiele potrzeba do szczęścia. Pięć dolicz, „szluga” i dobra konwersacja.” Ja dodam do tego jeszcze odrobinę dobrej muzyki i faktycznie więcej nie trzeba. Na tym właśnie polega fenomen muzyki. Bez niej brakowałoby „tego” środka wyrazu samego siebie. Muzyka pozwala nam wyładować nasze codzienne troski, koloruje szare, monotonne życie i jest sposobem na „przetrwanie”.

SNAFU

W tej rubryce znajduje się miejsce na Twoje materiały. Jeżeli masz swój ulubiony zespół napisz do nas. Bardzo chcielibyśmy, aby powstał kącik „musicfana”, w którym znajdą się wasze propozycje muzyczne.

Przedśpief  
Dobry!

W tej róbyryce przedstawiać będę, moim zdaniem, „naj”liczniejsze i „naj”popularniejsze subkultury, jak je nazywają, „Mądre, uczone głowy”.

Piszę, (a właściwie muj kolega pisze, bo ja nie potrafię posługiwać się komputerem), na ten temat dlatego, że chyba każdy z nas identyfikuje (utożsamia) się z jakimś grupą ludzi.

Chętnie jerdzom certy, spotykają się w Trzymajom się w kilkuosobowych grupach innych supkultur, mają sunek raczej obojętny niż negatywny. Som raczej ludźmi nie jącymi guza. Najczęściej ubierają się w ciemne kurtki, koszulki ich nych zespouf, wysokie (glany). Ich przekonania

## HOPSIUPQLTUR

Czeńść pierfsza

Metale (Fe, Cu, Zn, S...a to nie metal) – Fani Mocnego Brzmienia, Przekonywujoncego Głosu Wokalistów, Ostrych Gitar i Żelaza w Tle (oczywiście jest to obraz schematyzowany).

Najczęściej słuchają takich zespołów jak: METALLICA, SOULFLY, KAT, VADER, NIRVANA, R.A.T.M, ACID DRINKERS i inne

używek są przeróżne – mu nie, po nie dzięki jej snej „obserwacji” wien ludem pozytywnie nym do życia, chcącym czasu do czasu po bawić (wyszaleć), lecz przez ludzi ze starszego lenia mylnie kojarzeni statorami czy też szar mi.

(kolega też nie bardzo fi pisać na maszynie)

## WIERSZ KSL

### KSL – Kącik Szalonego Literata

**Tak jak w każdej miejscinie, również u nas mieszkają ludzie, którzy chcą inaczej zrozumieć świat, jednak często pozostają tylko „niespełnionymi poetami”. Tak więc my, nie chcąc by ich pisanie trafiło tylko do szuflady przeznaczamy dla nich tę stronę w „Mecie”.**

W kolejnych jej wydaniach przedstawiać Wam będziemy sylwetki turkowskich „młodych twórców” oraz część ich literackiego dorobku. Przeczytajcie! Może czujecie to co oni i nie wiecie jak „to” wyrazić. Czekamy na komentarze.

Na pierwszy ogień rzucamy Dagę.

Dagmara Jończyk jest uczennicą klasy 4h LO w Turku. Oto krótki z nią rozmowa:  
MZ: Nie będę oryginalny i zacznę od pytania: Jak rozpoczęła się Twoja przygoda z poezją?

DJ: Wszystko zaczęło się w 8 klasie. Ta potrzeba wypłynęła sama z siebie. Nie wystarczało mi już wtedy pisanie pamiętników i opisywanie tego co było. Pragnę-

łam pisać o moich marzeniach, bardzo często nie-realnych. Potem ucieczka w świat poezji stała się nieodzownym elementem mojej egzystencji.

MZ: Masz marzenia...?

DJ: Chyba tak jak każdy. Bez marzeń nie byłoby po co żyć.

MZ: O czym może marzyć 18-latk... O zdaniu matury? Doświadczeniu? Zakończonym studiach? Założeniu rodziny?

DJ: (śmieje się) Tak, oczywiście, o tym również, ale nie chciałabym przejść przez życie niezauważona.

MZ: Czy to znaczy że planujesz zrobić karierę... modelki?

DJ: (znowu się śmieje) W życiu nic nie można z góry zaplanować. Chcę

po prostu, aby pozostał po mnie jakiś ślad.

MZ: Wiersze?

DJ: Na przykład.

MZ: Skoro już poruszyliśmy ten temat, jaka jest ich tematyka?

DJ: Wiersze są dla mnie próbą zapomnienia...

MZ: O czym?

DJ: O otaczającej mnie rzeczywistości. Są dla mnie narkotykiem, po którym odlatuję w inny świat.

MZ: Ile ich napisałaś?

DJ: Widzisz, wierszy nie liczy się na sztuki...

MZ: Przepraszam, to ile tomów wydałaś?

DJ: Nie, nie. Wartość wiersza mierzy się w tym, ile siebie samego w niego wkładasz.

MZ: OK. dzięki za cynk. A tak w ogóle to fajnie się z Tobą rozmawia. Jak smakowała kawa?

DJ: Gdyby nie te brudne filiżanki byłaby niezła. Ale i tak było miło.

MZ: Dzięki za rozmowę. Myślę, że kiedyś ją skończymy.

DJ: Ale obiecaj, że umyjesz filiżanki.

MZ: Masz to jak w banku! Do zobaczenia.

DJ: Hej!

Rozmawiał:  
Marcin Zbytowski

Dagmara wyszła, ale zostawiła coś dla Was. Oto 3 z jej wielu wierszy. Posłuchajcie (albo lepiej przeczytajcie).

Życie to nie znaczy  
Kochać, nienawidzić  
Bawić się czy cierpieć  
Życie jest dla każdego  
inne  
Dlatego nie można  
sformułować bezsensownej  
regułki, która wyraźnie  
określa, co można, a  
czego nie  
Myślę że życie zawsze  
wiąże się z czymś  
nieznanym

czymś czego się nie spodziewamy  
czymś, a może kimś  
Kogo nie chcemy, a  
może  
wręcz odwrotnie obłąkanie  
go pragniemy  
Nie, życie to jest po prostu

Pusta, biała kartka, na początku której Bóg napisał  
WIARA, NADZIEJA,  
MIŁOŚĆ  
A my możemy  
się tylko pod tym podpisać  
Albo i nie.

Przyszedłeś niespodziewanie  
Rozbudziłeś nas  
Przywiązałeś do  
Byłeś krótki jak  
deszcz majowy  
ale taki jak on  
ciepły, delikatny  
Niezapomniany  
Ale ważne że był  
Bo po deszczu  
wszystko budzi  
życia

Tak bardzo boli  
Gdy rani nas ktoś  
Ktoś komu ufamy  
Z kim tęsknimy  
I kogo kochamy  
A on robi sobie z  
Z naszych uczuć  
Którą bawi się  
trze  
Z którą raz mu  
a za chwilę od  
ją w ką, bo mu się znudzi  
Może czas, już  
nić  
Ale co może  
Poruszana cudnymi  
kami



# A może by tak studiować... medycynę na Akademii Medycznej w stolicy

Ola studiuje na II roku Akademii Medycznej w Warszawie. W tym samym dniu, o tej samej porze odbywają się egzaminy wstępne do wszystkich Akademii Medycznych w Polsce. Ola zdawała na wydział lekarski, wobec czego jej egzamin to test składający się ze stu dwudziestu pytań; czterdziestu z biologii, czterdziestu z fizyki, czterdziestu z chemii.

Studia na kierunku lekarskim trwają sześć lat.

Medycyna-nauka poświęcona ochronie zdrowia ludzkiego, badająca przyczyny powstawania chorób, zajmująca się ich rozpoznawaniem, leczeniem oraz profilaktyką; sztuka leczenia oraz zapobiegania chorobom.

Wybierając studia medyczne nie można jednak traktować człowieka jako zbiór chorób, trzeba umieć zrozumieć go jako osobę z problemami i z uczuciami. Ale to

nie wystarczy, gdyż studia medyczne to przede wszystkim nieustanna nauka. „Dla byłego licealisty jest szokiem wkuwanie stron z dnia na dzień. Ale już po miesiącu staje się to rutyną”-twierdzi Ola. Tym bardziej, że studia medyczne są bardzo interesujące. Co dla człowieka może być ciekawsze od podróży w głąb ludzkiego ciała? Dla ilu z nas ludzi organizm to tak doskonale skonstruowana maszyna (no, może nie tak do końca doskonała), że chciałoby się poznać jej tajemnice?

Tajemnice te skłaniają studentów by nie poprzestawać tylko na tych stu stronach dziennie. I dla tego wielu z nich (Ola także) uczęszcza na kółka naukowe, które to pomagają rozwijać wiedzę poza książkową. Niestety, na studiach medycznych często trzeba sobie powtarzać „SCIENTIAE RADICES AMARAE FRUCTUS

DULCES” czyli korzenie wiedzy są gorzkie, ale owoce słodkie.

Oczywiście jest, że dobry lekarz nie kończy edukacji po sześciu latach studiowania. Jego zawód bowiem zmusza go do nauki przez całe życie (a przynajmniej do emerytury). Medycyna nigdy nie była i najprawdopodobniej nigdy nie będzie „zamkniętą księgą”. I tak zaczynając owe studia najważniejszy jest spokój i opanowanie. Ważne jest też by się nie załamywać; „Trzeba znaleźć sobie dobrych znajomych, którzy pomogą i z którymi można się będzie uczyć”- radzi Ola. Często więc tworzą się nowe przyjaźnie, ale jak to w życiu bywa częste jest zjawisko rywalizacji. Biednych studentów zmusza do tego „krzywa Gaussa” czyli egzamin pisemny (testowy), który to ktoś musi na pewno oblać.

Żeby dobrze zdać taki egzamin, oprócz wytrwałej nauki i pomocy

znajomych ważni są też profesoro- wie. A tu na Akademii Medycznej spotkać możemy jedynie bardzo wymagających. I niech nas to nie dziwi, aczkolwiek to właśnie „z pod ich ręki” wychodzą nowi lekarze, jak często odpowiedzialni za nasze życie. Ci profesorowie nie są (jak by się mogło wydawać) oschłymi, niedostępnymi dziwakami. To całkiem przyjemni ludzie, którzy zdają sobie sprawę z tego, że studia medyczne są bardzo trudne, a studenci to też ludzie. Aby nie utrudniać im życia starają się tłumaczyć wszystko w jasny i zrozumiały sposób, tak by studenci jak najwięcej zapamiętali.

Studenci Akademii Medycznej nie mają trzech miesięcy wakacji, gdyż jeden miesiąc odbierają im praktyki (po dwóch latach są to praktyki pielęgniarskie, a po trzecim roku kliniczne).

Studia o których tu mowa nie przeszkadzają w szeroko rozumia-

nej rozrywce. Studenci AM mają klub studencki „MEDYK”, w którym to odraegowują codzienne problemy. Tam właśnie odbywają się imprezy jak np.: dyskoteki, koncerty, otrzęsiny czy połowinki. A w zwykły, szary dzień „MEDYK” jest miejscem, gdzie przyszli lekarze spotykają się by porozmawiać czy zjeść tani obiad. Rodzina studencka organizuje sobie takie uroczystości jak Wigilia i wtedy to nawet „krzywa Gaussa” przestaje istnieć. Wszyscy dzielą się opłatkami składając sobie najserdeczniejsze życzenia (np.: „obys zawsze miał dużo pacjentów”).

Po tych sześciu latach studenci opuszczają AM nie tylko bogaci w wiedzę medyczną.

Studia na które się zdecydowali uczą też pokory i umiejętności gospodarowania czasem.

Tak więc „nie taki diabeł straszny jak go ludzie malują”

TOSIA

...I w wyznaczonym czasie powstaniemy z naszych miejsc ukrycia i zdobędziemy miasta i osady Imperium. Nasi bracia wyjdą z lasów, by zabijać i palić. Chaos ogarnie ziemię, a my, wybrani słudzy, zostaniemy wyniesieni w JEGO oczach. Niech będzie pozdrowiony Tzeentch, Ten, Który Zmienia Drogi.”

Cytat z kampanii „Wewnętrzny Wróg”

Witajcie: Długo zastanawiałem się nad tym jak ma wyglądać ten artykuł (a w zasadzie ten dział). Oczywiście nikt nie chciał mi pomóc, a kilka osób nawet odradzało mi współredagowanie „METY”. Po dłuższym namyśle doszedłem do wniosku, że będę pisał o czymś na czym się znam (czyli będę pisał o niczym - he, he). W zasadzie to o czym mam jakiegokolwiek, a nie tylko zielone

pojęcie są gry fabularne i kompy (giery end staf). Właściwie to pisać mogą od czasu do czasu coś o fantasy, literaturze w tej tematyce, itd.

Myślę, że wielu z was słyszało o fantasy, grach komputerowych (DIABLO, DIABLO, DIABLO), a mało kto wie co to są gry RPG. Wprawdzie w naszej wsi/mieście znajdzie się kilku, no może kilkunastu napaleńców którzy zagrają czasami w WFRP, skoczą do lasu na LARP'a. Poza tą nieliczną grupą osób (i ja do niej należę) niewielu ludzi jarzy o co lata. A więc RPG (z ang. Role Playing Games=gry fabularne) jest to najszybciej rozwijający się ze specyficznych rodzajów gier. Gracz (czyli Ty) wcielasz się w postać, którą odgrywasz w trakcie przygody. Przygoda natomiast jest wymyślana i prowadzona przez Mistrza Gry (MG=Mistrz Gry, Morderca Graczy lub inne tego typu nazwy).

Aha! Do gry wystarcza MG-sztuk jeden oraz Gracz-sztuk minimum jeden (zabawa utrzymuje się na przyzwoitym poziomie jeżeli graczy jest nie więcej niż sześciu). Przydają się karty postaci, kości wielościennie, ołówek i kartka. Są to rzeczy przydatne ale nie niezbędne do dobrej zabawy. I jeszcze jedno! Niektórzy myślą sobie ile to „mega” zajmuje lub czy plansza zmieści się na stole/podłodze/suficie. Zapomnijcie o tym. Wystarczy dwa siedziska: najwygodniejsze dla MG a drugie np. krzesło elektryczne dla Gracza. Następnie prowadzona jest wspomniana wcz-



ściej przygoda. Gracz jest osobą rzuconą w wir wydarzeń i zazwyczaj ma jakieś zadanie do spełnienia. Przykładowo musi oczyścić teren z goblinów lub uratować jakąś szlachciankę lub cokolwiek. Oczywiście wszyscy w tym Graczom

przeszkadzają (na czele z MG he he). Przykładowo MG: Widzicie jakąś postać zbliżającą się do was powolnym krokiem. Wygląda tak jakby sunęła po ziemi. Gracz 1: Wyciągam miecz, Gracz 2: Wyciągam zębą broń przeciwko wolno poruszającym się istotom, na co Gracz 1: No to ja chowam miecz i uciekam.

To jest tylko przykład z jednej sesji. Gracze mówią troszkę bez sensu ale trzeba im to wybaczyć (ciekawe jak Wy byście się zachowali jakby zbliżała się do Was jakaś postać wolnym krokiem). Przygoda wygląda podobnie (jest tylko bardziej sensowna): MG opisuje sytuację (jest kimś w rodzaju wszystkowiedzącego narratora) a Gracz na tej podstawie określa zachowanie swojej postaci. Bohaterowie nie tylko walczą, zdobywają magiczne artefakty lecz także bardzo często muszą ostro pokombinować, zastanowić się nad problemem. Więc RPG to nie tylko wycinanie wszystkiego co się rusza lecz również rozwijanie logicznego myślenia. Gry fabularne mnie osobiście nauczyły wielu rzeczy. Przykładowo tak rozwinęły moją wyobraźnię, że nie mam już problemów z pisaniem prac klasowych. Pewnego razu nauczyłem się (bo dobry MG musi stale pogłębiać

swoją wiedzę) rodzajów broni używanych w średniowiecznej Anglii oraz poznałem historię postaci nimi władającymi. No ale też jest (choć przykro mi o tym pisać) druga strona medalu: zabierają pieruńsko dużo czasu. W zasadzie to jednak nie jest problem. Czasami można sobie odmówić jedną imprezę i porządnie sobie pograć. Efekt jest piorunujący.

Ja tu się rozpisuję a nie wiem czy te wypociny zostaną zakwalifikowane do druku. Jeżeli chcielibyście kiedykolwiek dowiedzieć się czegoś więcej na ten temat albo i nawet zagrać to walcie śmiało... albo raczej piszcie na adres redakcji (jest w stopce) z dopiskiem „RPG META” albo via email na adres [jeap@pro.onet.pl](mailto:jeap@pro.onet.pl)

A teraz mała prośba: jeżeli ktokolwiek jest zainteresowany stworzeniem klubu rolkowego to niech włąbi na adres [jeap@pro.onet.pl](mailto:jeap@pro.onet.pl)

To by było na tyle. W następnym numerze przedstawię system AD&D i świat Dragonlance oraz z niecierpliwością poczekam z Wami na Diablo 2 (podobno ma być 1 czerwca)

Pozdrawiam Was wszystkich serdecznie: Najwyższy Kapłan Khaina

Johann Emmerich

bądź jakimkolwiek innym tytułem z „tamtych czasów” wystarczy ściągnąć parę mega z netu i po sprawie.

Emulatory (bo to o nich mowa) składają się z programu „udającego” sprzęt (8, lub 16 bitowy), romów (nie chodzi o mniejszości etniczne), no i oczywiście gier. Owe romy zawierają system operacyjny tychże platform. Jeśli dobrze poszukać w sieci to można trafić i na emulatory konsol. Nieźle byloby odpalić na domowym pececie takie cacko jak chociażby Virtua Fighter 3. Przy odrobienie cierpliwości możemy znaleźć emulatory automatów!!!

Tak, tak już nie będziesz musiał wrzucać kapuchy do bez-

## Powrót do przeszłości

dusznej maszyny. Możesz sobie za friko pograć w domowym zaciszu. (oczywiście emulowanie NINTENDO 64 wymaga zdecydowanie lepszego sprzętu niż emulacja Atari 65XE)

Oto kilka linków (a po nitce do kłębka) do stron z emulatorami. <http://www.cconline.com.pl>

Stronka o 8 i 16 bitowcach, znajduje się tam spore archiwum gier, romy, emulatory.

Można zagłosoować na swoją ulubioną grę, pogadać na irc-u z innymi maniakami emulacji, i ściągnąć użytki.

<http://emulator.wroclaw.tpnet.pl>

Jest tutaj w czym wybierać konsole, 8 – 16 bitowce, nawet stare gry na PC!

FTP zawiera 8GB „świeżego” stuffu ;-)

Jeśli nie masz czasu (bądź kasy) na ściągnięcie całego badziewia z netu możesz za niską opłatą zamówić sobie CD z w.w. cudkami.

<http://www.planet64.gronet.pl>

Jeśli chciałbyś odświeżyć swoją wiedzę nt. commodore64 tutaj znajdziesz wszystko. Scena,

crack, nawet tworzenie muzyki na commodorze.

<http://guest.kuria.katowice.pl/~dely/index2.htm>

Analogiczna stronka poświęcona Atari.

W razie pytań ICQ UIN 4681418

Igloo

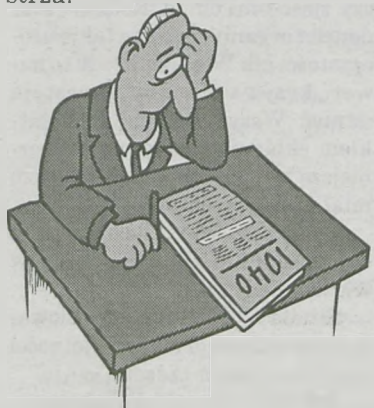




# ANALFABET czyli krytyka miasta na wesoło

**A- jak analfabet**, czyli artykuł mający na celu wypełnienie pustego miejsca w "MECIE". Artykuł ten powstał w ostatniej chwili i jest bardzo apolityczny.

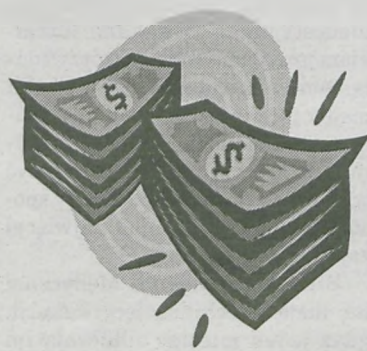
**B- jak burmistrz** - typowy przykład władzy absolutnej, osoba pociągająca za wszystkie "sznurki" w mieście. Jeśli chcesz dostać pracę, lub by ktoś ją stracił, zgłoś się do burmistrza.



**C- jak ciuchcia**. Widok rdzewiejących szyn naszej wąskotorówki przypomina mnie o mdłości. Czy naprawdę nie da się nic z tym zrobić? Niech nasze "mądre głowy" wymyślą co zrobić. A może pociąg retro - magnes na turystów?

**D- jak drobny handel** turystów zza Buga, przepędzani przez policję handlarze ze wschodu są jedyną okazją na zrobienie zakupów dla tych, których nie stać na supermarkety. Jakoś szybko zapominamy jak sami jeździliśmy na zachód.

**E- jak emigracja** - brak perspektyw na przyszłość zmusza młodzież do opuszczenia miasta. Szanse na otrzymanie pracy w jednym z "gigantów" - elektrowni lub kopalni są znikome. Przy braku znajomości są praktycznie żadne, więc co nas tu trzyma? Ludzie zróbcie coś, bo inaczej trzeba będzie zmienić nazwę miasta na "DEAD CITY" czyli martwe miasto.



**F- jak forsa**. Dla forsy jesteśmy gotowi zrobić wszystko, pieniądze zaślepiły nas całkowicie, nie dostrzegamy potrzeb innych ludzi. Czy potrafimy zrobić coś bezinteresownie?

**G- jak główne ulice** w Turku - spróbuj jechać to od razu ła-



piesz doly (aviomarin konieczny).

**H- jak "hej sokoly"** - znana piosenka biesiadna, wykonana w sylwestra przez największego biesiadnika w mieście, pozostaje tylko nadzieja, że nie biesiaduje on przed podejmowaniem ważnych dla nas decyzji.

**I- jak inwalidzi** - władze Turku zorganizowały eleganckie podjazdy do urzędu miasta i urzędu pracy, ale co ma zrobić osoba na wózku, gdy chce coś załatwić np. w USC? Jak dostać się do sklepu, by zrobić zakupy? Kochani rajcy miejscy, to co zrobiliście w tym celu to ciągle za mało, pomyślcie o tym.

**J- jak jakość życia**. Poziom życia mieszkańców naszego miasta jest bardzo zróżnicowany, jednak za kilkadziesiąt lat będzie on niski. Nie żebym był pesymistą, ale gdy kopalnia przestanie wydobywać węgiel, pracę straci wielu mieszkańców miasta. Już teraz bezrobocie jest duże, największe przedsiębiorstwa są w likwidacji. Niedługo Turek stanie się miastem slumsów.

**K- jak klinika**, czyli nasz cudowny szpital. Składnica karaluchów, gdzie można nabawić się nowych chorób. "Specjaliści" przyjmują za drobną opłatą - koniaczek lub kopertka.

**L- jak lenistwo**, typowa choroba rozwiniętej cywilizacji, która szerzy się w zastraszają-

cym tempie na całej ziemi. Zwykle chorego można poznać po sennych oczach i powiedzeniu: mam jeszcze czas. Lenistwo jest nieuleczalne.

**Ł- jak łyżwiarstwo** uprawiane na okolicznych stawach. Panowie rządzący zorganizujcie nam sztuczne lodowiska, bo inaczej się wam potopimy jak będzie cienki lód.

**M- jak mikropolis**. Ciągłe słyszy się o potrzebie rozreklamowania miasta i powiatu, ale by przyciągnąć ludzi, trzeba mieć coś do zaoferowania. Turek staje się miastem wymarłym, ale nie dopuszczamy do siebie tej myśli. Mamy wielkomiejskie ambicje, a nie potrafimy pozbyć się małomiasteczkowej mentalności.

**N- jak nowe wydanie "Mety"**. Za miesiąc może zobaczymy się znowu, o ile nie zdejmie nas cenzura.

**O- jak opieka lekarska**. W tym temacie można pisać bardzo dużo, ograniczę się do przykładu jak wygląda leczenie w ZOZ - Turek: lekarz rodzinny wysyła pacjenta do poradni w naszym szpitalu, pacjent czeka w poradni na pana doktora od szóstej rano; choć jest mało ludzi pacjent wchodzi do gabinetu o czternastej, bo wcześniej doktora odwiedzała żona, w końcu doktor kieruje pacjenta na operację, ale trzeba to omówić z ordynatorem, który jest na zebraniu. Zebranie nie może się odbyć po godzinach pracy. Gdy pacjent na drugi dzień rozmawia z ordynatorem, dowiaduje się, że musi się skontaktować z lekarzem z poradni, ale tego już nie ma, bo choć pracu-



je do czternastej, wyszedł do domu o jedenastej. Zagmatwane, prawda? To wydarzyło się naprawdę, a niektórzy się dzi-

wią czemu wskaźnik umieralności jest tak wysoki.

**P- jak potańcówka** - jednych nielicznych i najpopularniejszych rozrywek w mieście. Nie znana pod nazwami: dyskoteka, balanga, dzampreza.

**R- jak rynek**, w każdym mieście rynek jest miejscem reprezentacyjnym, sercem miasta. Nas rynek to największa atrakcja, gdzie już coraz rzadziej można spotkać "gentelmenów" (człowiek w turacie). W weekend można zarobić w turacie (kierunek: KADY).

**S- jak setka** - ulubiony Polaków i nie tylko. Kup loteria - wygraj sztafetę czterysto (plus jedna setka gratis).

**T- jak Tarkan** - ulubiony kalista "turków" z Turku (mylić z Turku - miastem w landii).

**U- jak uroczystości**, np. stopada dzieli się w Turku prawicowe i lewicowe. Naszym mieszkańcy miasta nie chcą stać ponad podziałami, razem złożą kwiaty pod pomnikiem Piłsudskiego. Muszą rosnąć, bo inaczej już zawładniemy obchodząc pod wszystkie święta.

**W- jak wolność słowa**. W naszym mieście wolność wypowiedzi to rego właśnie korzystamy z tego zjawiska istnieje w Turku. Nie mi za ten artykuł nie biał.

**X- niewiadoma** - nawiąże do tegoż umysł świata. W stanie przewidzieć co się jeszcze wydarzy niesamowitym mieście rek.

**Z- jak znieczulica**, czy w wieku radz sobie sam. Nie żesz liczyć tylko na siebie. by cię mordowali w biały w środku miasta nikt cię nie może.

**Ż- jak życie** w Turku da się ono z czterech etapów:  
1. Narodziny we "wspaniałym szpitalu".  
2. Szkoła - bezstresowa w mieście.  
3. Wypoczynek na zasilku.  
4. Zejście z tego padolu.

## Trochę coolturki...

Na pewno nie zaszkodzi. Zamiast gapić się bezsensownie w telewizor lub rozważać kolejnego wirtualnego gościa na ekranie komputera można by tak np. poskładać trochę literek do kupy i przeczytać książkę.

Chcę wam dzisiaj zaproponować abyście sięgnęli po książkę najpopularniejszej chyba obecnie polskiej pisarki młodego pokolenia a mianowicie Olgi Tokarczuk, bo naprawdę warto. Jestem pewna, że gdy przeczytacie którąś z jej książek to stwierdzicie, że nie czytaliście nigdy przedtem czegoś podobnego. A kim ona jest? Obecnie ma jakieś 37 lat i mieszka z mężem i synem na Śląsku. Skończyła psychologię i pracowała w poradni dla alkoholików. Później wyjechała do Londynu i pracowała jako pokojówka w hotelu. Na początku tworzyła poezję, ale chyba dobrze zrobiła, że przerzuciła się na prozę. Jej książki są naprawdę niesamowite. Debiutowała zbiorem opowiadań pt. "Szafa", który nawiązywał do jej pracy jako pokojówki. Jednak tak naprawdę zadebiutowała książką pt. "Podróż ludzi księgi 1993r." - był to według krytyków najlepszy debiut prozatorski dwóch lat. Wydała jeszcze "E. E.", "Prawiek i inne czasy" i ostatnia "Dom dzienny,

Dom nocny". Każda następna z jej książek wzbudzała coraz większe zainteresowanie, a dwie ostatnie zdobyły nagrody publiczności NIKE. Olga Tokarczuk dostała także Paszport "Polityki". To o czymś świadczy. Jest czytana zarówno przez krytyków literackich jak i przez masowego czytelnika. Jej książki bardzo dobrze się sprzedają. Są wydawane w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy. Jest to jednak literatura wyższych lotów. Co w jej pisaniu jest takiego szczególnego? Trudno ubrać to w słowa. Jest to na pewno literatura nieprzeciętna. Olga Tokarczuk porusza się w świecie snu i fantazji, chociaż pisze o rzeczach bardzo prozaicznych. Zwykłym czynnościom czy wydarzeniom nadaje nowy wymiar. Stwarza nową rzeczywistość, nowy wymiar z niczego. Jej książki są wielowątkowe. Przeplatają się różne opowieści o różnych ludziach w różnym czasie, ale tak naprawdę ludzie i wydarzenia są mało ważne. Rzeczywistość jest zu-

pełnie odrealniona. Możemy na przykład zapoznać się z przepisem na tort z muchomora. Wyczuwana jest fascynacja autorki snami. Jednak jej opowieści zdają się być bardzo blisko nas i opowiadać o rzeczach dla nas ważnych. Mimo wszystko czuję, że i tak nie do końca wiecie o co mi chodzi. Bardzo trudno zdefiniować jej sposób pisania. Po prostu sięgnijcie po którąś z jej książek to dowiedziecie się co miałam na myśli. Spójrzycie trochę inaczej na świat a na pewno spędzicie miło czas.

meta

META - DODATEK DLA NIE-DORSZYCY

ul. 3 Maja, 62-700 Turek tel. 289-18-88

[echo\\_turku@turek.home.pl](mailto:echo_turku@turek.home.pl)

NUMER PRZYGOTOWALI: MALGORZATA WAMCZYK, MARION ANTAŚ, CHODACKA, MONIKA CROWAŃSKA, NINA GOŁOWSKA, SYLWIA KACIŃSKA, KONRAD KLECHA, PIOTR KRÓL, MARIAN KUKULSKI, NINA PRZYBYL, MILICJA RABIEGA, OLGA SZCZEPANIAK, MARCIN ZAJĄC, MARCIN ZBYTYN



**KATRUDNIĘ**  
**mgr farmacji**  
 apte ce ogólnodostępnej  
 typu A w Turku  
 prawo do wykonywania zawodu.  
 pracy i płacy do uzgodnienia.  
 tel. 0601 57 67 72

**KREDYTY**

- Gotówkowy bez poręczycieli
- Ratalny: sprzęt RTV, AGD, komputerowy itp. oraz usługi
- Samochodowy
- Leasing - procedura uproszczona

**TOWARZYSTWO INWESTYCYJNE A.R.T.**  
 Agencja: Turek, Obwodnica Północna 3a, tel. 289-14-66

**PIONEER**

**ZATRUDNIMY**  
**NAJLEPSZYCH**  
**SPRZEDAWCÓW**  
**FUNDUSZY**  
**MERYTALNYCH**  
**RÓŻNYCH FIRM**

pensja: 5.500 zł  
 tel. 249 15 15

**FILAR**

**GRUPA UBEZPIECZENIOWA**

Korporacja Ubezpieczeniowa Filar S.A. - kontrolowany pakiet akcji firmy posiada R + V Versicherung AG, jeden z niemieckich liderów na rynku ubezpieczeniowym

**OFERUJEMY**

Ubezpieczenia osobowe, majątkowe, komunikacyjne dla osób fizycznych i podmiotów gospodarczych  
 W związku z dynamicznym rozwojem firmy POSZUKUJEMY osób do współpracy w charakterze

**AGENTA UBEZPIECZENIOWEGO**

**K.U. Filar - Przedstawicielstwo**  
 62-510 Konin, ul. Noskowskiego 1B tel. 242-08-99

**WYPOSAŻENIE SKLEPÓW**

ul. 3 Maja 106  
 tel/fax 272-37-68

SKLEP CZYNNY 10.00-18.00  
 Soboty - po uzgodnieniu

**NAJWIĘKSZY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH W POLSCE**

TUREK ul. Konińska 24, tel. (063) 278 44 96  
 tel./fax (063) 278 44 31

**płytomex**

GLAZURA 12 <sup>99</sup> / <sub>7</sub> %	KLEJ 13 <sup>99</sup> / <sub>7</sub> %
TERAKOTA 16 <sup>99</sup> / <sub>7</sub> %	GRES 23 <sup>99</sup> / <sub>7</sub> %
STYROPIAN FS 12 69 <sup>99</sup> / <sub>4</sub> Vat	STYROPIAN FS 15 79 <sup>99</sup> / <sub>4</sub> Vat

O takich cenach inne sklepy mogą marzyć!

**WOLWA SPÓŁDZIELNIA PRACY**

ul. Kolska Szosa 28 tel. 278-43-30

Przeznaczamy sprzęt ogrodniczy i sprzęt AGD

**ZAPRASZAMY!**

**GINEKOLOG**

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY  
**Krzysztof Katulski**  
 Tuliszków, ul. Zadworna 48  
 Piątki 16<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>  
**Tel. 0501 301 251**

LECZENIA NIEPŁODNOŚCI  
 OSTEOPOROZA  
 TERAPIA HORMONALNA

**RESTAURACJA „Arkady”**

organizuje:

- chrzciny
- komunie
- osiemnastki
- wesela
- obiady rodzinne
- stypy
- i inne imprezy okolicznościowe

**Tradycyjna kuchnia polska**

Serdecznie zapraszamy  
 przyjdź - zobacz - zamów

Turek, Pl. Sienkiewicza 25  
 tel. 278 46 33

**FIAT**

**SEICENTO Fun - 22.900 zł**  
 nowa bogato wyposażona wersja:

- szyby atermiczne
- listwy ochronne drzwi
- bezwładnościowe tylne pasy bezpieczeństwa
- zderzaki i lusterka w kolorze nadwozia
- tylne szyby uchylne
- radiomagnetofon PHILIPS + dwa głośniki

<b>MALUCHI</b> od 13.451 zł	<b>PAJO WEEKEND</b> atrakcyjna promocja od 34.400 zł
<b>UNO 900/1.0</b> atrakcyjne promocje od 21.000 zł	<b>BRAVO/BRAVA</b> sprawdź nową ofertę od 41.200 zł
<b>PUNTO</b> 3 lata gwarancji od 31.500 zł	<b>MAREA/weekend</b> taniej 4.000 zł
<b>SIENA</b> atrakcyjne promocje od 31.100 zł	<b>MULTIPLA</b> tylko 50.000 zł

NOWE ATRAKCYJNE OPROCENTOWANIE W FIAT BANK POLSKA  
 4,9 % lub darmowe ubezpieczenie AC OG NW lub złowmowanie

**TUREK, ul. Komunalna 4, tel. 289-19-24**

**Sklep "Skorpion"**

ul. Kolska 28, tel. 289-19-26

Na nadchodzący sezon proponujemy:

- biustonosze z ukrytą fiszbiną firmy „Naturana” i „Triumph”
- biustonosze Simply Soft pierwszy biustonosz wykonany bez szwów, „skrojony na miarę”, ponieważ dopasowuje się do sylwetki pod wpływem temperatury ciała
- duży wybór majteczek

**ABSOLUTNA SIŁA UWODZENIA**

**WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNO-EKONOMICZNA W ŁODZI**

Punkt rekrutacyjny w Koninie przyjmuje zgłoszenia kandydatów pragnących podjąć studia (semestr zerowy) na kierunkach:

**INFORMATYKA**  
 Studia trwają 3,5 roku i kończą się uzyskaniem tytułu inżyniera.

**ZARZĄDZANIE I MARKETING**  
 Studia trwają 3 lata i kończą się uzyskaniem tytułu licencjata.

Miejsce przyjmowania zgłoszeń:  
 Konin, ul. Szymanowskiego 5,  
 tel. (0-63) 211-31-52

Punkt rekrutacyjny (SP 14, pokój 116) czynny od wtorku do piątku w godzinach 15.00-17.00  
 soboty - 10.00-14.00  
 niedziele - 9.00-12.00

**NABÓR PROWADZONY JEST DO KOŃCA LUTEGO BR.**

**LINDA**

PRODUKCJA-MONTAŻ-SERWIS

OKNA I DRZWI Z PCV I ALU  
 ROLETY, OGRODY ZIMOWE  
 FASADY, WITRAŻE

**RABAT ZIMOWY DO 10%**

Zakład Produkcyjny: Chrapczew, 62-730 Dobra, tel./fax (0-63) 214-13-00; 278-30-55	Konin ul. 3 Maja 62A tel./fax (0-63) 244-50-19	Turek ul. Gorzelniana 1 tel./fax (0-63) 214-13-71	Koło ul. Wojciechowskiego 40 tel./fax (0-63) 272-61-06
---	--	---	--

Rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom,  
 pracownikom SP nr 5 w Turku za niesioną pomoc w czasie choroby i uczestnictwo w uroczystości pogrzebowej

**str Barbara Kaczmarek**

serdeczne podziękowania składa córka z rodziną

**„ZIMEX” SALON CHŁODNICZY**

Rokosz k/Słupcy  
 Tel/fax (063)275-35-27

FAKTURY VAT TRANSPORT GRATI!

LADY CHŁODNICZE  
 LODÓWKI  
 ZAMRAŻARKI OSZKLONE  
 NOWE I UŻYWANE  
**REGAŁY SKLEPOWE**  
 ORAZ  
 KRAJALNICE I WAGI SKLEPOWE

**NAJTANIEJ W REGIONIE**



## Poradnia Pulmonologiczna

**lek. Krzysztof Brzęcki** świadczenia w ramach umowy z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych  
**specjalista chorób płuc**

godziny przyjęć: pon. śr. czw. 8.00 - 14.00  
 wt. pt. 8.00 - 12.00, 16.00 - 17.00

**Turek, ul. Gorzelniarska 1**  
 "Dom Usług" tel. 0605 035 290

## SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

**Piotr Czyż**

Przyjmuje zawsze w piątki w godz. 16.00-18.00  
 Turek, ul. Kaliska 35

ZAPISY NA TELEFON  
 0601 206040  
 codziennie w godz. 13.00 - 14.00

Lek. Andrzej Chmielewski  
 specjalista ginekolog-położnik

"PULSMED"

Turek ul. Kaliska 35, tel. 0601 75 70 50  
 wtorek > 15.30 - 18.00  
 piątek >

Krioterapia nadżerek  
 Pełny zakres usług  
 Możliwość znieczulenia ogólnego

## GABINET NATUROTERAPII

- uzdrowienia metodą

TYBETAŃSKĄ

- uzdrowienia REIKI

uniwersalna energia życia

gabinet czynny od godz. 10.00 do 15.00  
 w dniach 10 i 29 lutego 2000 roku  
 w dniach 10 i 28 marca 2000 roku

TUREK, UL. GORZELNIARSKA 1, IIp

## BRANŻOWA KASA CHORYCH DLA SŁUŻB MUNDUROWYCH

lek. stomatolog  
**Elżbieta Jabłońska**  
 Turek, ul. Armii Krajowej 3, tel. 278-48-51

lek. okulista  
**Jacek Jabłoński**  
 Turek, ul. Łąkowa 4a, tel. 278-45-50 wew. 310

Adres domowy:  
 Turek, ul. Mehoffera 9,  
 tel. 278-44-77

## TELE-ELEKTRO-INSTAL

Dariusz Pękacz  
 ul. F. Chopina 99  
 62-700 Turek

● CENTRALNE ZAMKI

● AUTOBLOKADY

● AUTOALARMY

● DOMOFONY

☎ 0-601 81 82 59

Budynek za przystankiem po lewej stronie

## Wielkopolska Kasa Chorych

NEUROLOGICZNY

gabinet lekarski

**Wiesław Bartosik**

CZYNNY CODZIENNIE OD 8.30  
 TUREK, UL. ŁĄKOWA 4A  
 (PRZY SZPITALU)  
 TEL. 278 45 50 W. 353

## OBWIESZCZENIE O II LICYTACJI

Komornik Sadowy rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Turku mający kancelarię w Turku ul. Kolska Szosa 28 podstawi art. 953 § 1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 06 kwietnia 2000 r. o godz. 9.00 w Sądzie Rejonowym w Turku odbędzie się II licytacja nieruchomości stanowiącej własność dłużniczki: Genowefy Szam. Piekary gm. Dobra, położonej w Januszówce i Piekarach gm. Dobra.

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość rolna o powierzchni 4,49 ha wraz z następującymi zabudowaniami: budynek mieszkalny stary, budynek mieszkalny nowy, budynek inwentarsko-składowy, ogrodzenie drewniane, powierzchnia rolna położona jest z dala od miasta przy drodze nieutwardzonej, użytkowana rolniczo.

Nieruchomość ma urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych Kw 24450. Nieruchomość została oszacowana w trybie art. 948 kpc na kwotę 143.526,00 zł, cena wywoławcza wynosi: 95.684,00 zł wysokość rękojmi: 14.352,60 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej wraz z umową potwierdzoną notarialnie upoważniającą komornika do pobrania kwoty do pełnej wysokości wadium. Nieruchomość można oglądać w terminie 14 dni przed licytacją w dni powszednie od godziny 9.00 do 13.00, natomiast akta postępowania egzekucyjnego znajdują się w Sądzie Rejonowym w Turku Wydział I Cywilny.

## OBWIESZCZENIE O II LICYTACJI

Komornik Sadowy rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Turku mający kancelarię w Turku ul. Kolska Szosa 28 podstawi art. 953 § 1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 06 kwietnia 2000 r. o godz. 9.15 w Sądzie Rejonowym w Turku odbędzie się II licytacja nieruchomości stanowiącej własność dłużników: Jana i Heleny Sońdka zam. Ostrówek gm. Dobra, położonej w Ostrówku gm. Dobra.

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość rolna o powierzchni 4,27 ha wraz z następującymi zabudowaniami: budynek mieszkalny, budynek gospodarczy, dwie szopy drewniane, budynek inwentarski. Nieruchomość rolna jest z dala od miasta przy drodze nieutwardzonej, użytkowana rolniczo.

Nieruchomość ma urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych Kw 19481. Nieruchomość została oszacowana w trybie art. 948 kpc na kwotę 57.883,00 zł, cena wywoławcza wynosi: 38.588,67 zł wysokość rękojmi: 5.788,30 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej wraz z umową potwierdzoną notarialnie upoważniającą komornika do pobrania kwoty do pełnej wysokości wadium. Nieruchomość można oglądać w terminie 14 dni przed licytacją w dni powszednie od godziny 9.00 do 13.00, natomiast akta postępowania egzekucyjnego znajdują się w Sądzie Rejonowym w Turku Wydział I Cywilny.

## OBWIESZCZENIE O I LICYTACJI

Komornik Sadowy rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Turku mający kancelarię w Turku ul. Kolska Szosa 28 podstawi art. 953 § 1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 06 kwietnia 2000 r. o godz. 9.30 w Sądzie Rejonowym w Turku odbędzie się I licytacja nieruchomości stanowiącej własność dłużnika: Pawła Dąbrowskiego zam. Jeziorsko 128, Warta.

Przedmiotem licytacji jest działka gruntu /nr ewidencyjne 313, 314/ o powierzchni 3700 m kw. położona przy ul. Nowej w miejscowości Cisewie gm. Turek, wydzielona dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego-jednorodzinnej w miejscowości Cisewie gm. Turek. W zasięgu działki znajduje się sieć instalacji wodociągowej i energetycznej. Działka ogródkiem i sianokosą handlową na słupkach stalowych.

Nieruchomość ma urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych Kw 25513. Nieruchomość została oszacowana w trybie art. 948 kpc na kwotę 37.000,00 zł, cena wywoławcza wynosi: 23.000,00 zł, wysokość rękojmi: 3.700,00 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej wraz z umową potwierdzoną notarialnie upoważniającą komornika do pobrania kwoty do pełnej wysokości wadium. Nieruchomość można oglądać w terminie 14 dni przed licytacją w dni powszednie od godziny 9.00 do 13.00, natomiast akta postępowania egzekucyjnego znajdują się w Sądzie Rejonowym w Turku Wydział I Cywilny. 421/DK

REKLAMA w Echu zawsze skuteczna TUREK, 3-go MAJA 9, TEL. 278 53 41

## Kopalnia Węgla Brunatnego "Adamów" S A z siedzibą w Turku ul. Uniejowska 9

ogłasza przetarg ustny na sprzedaż następujących samochodów:

1. Samochód terenowo-osobowy marki UAZ rok produkcji 1991 nr rejestracyjny KMK 9245, cena wywoławcza 3.400,- zł., wadium 340,- zł.
2. Samochód ciężarowy marki Steyr 1991260 o ładowności 18 ton rok produkcji 1985 nr rejestracyjny KME 1821 cena wywoławcza 30.000,- zł., wadium 3 000,- zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 07.03.2000 o godz. 9<sup>00</sup> w Wydziale Transportu KWB „Adamów” S A w Warce k/ Turku tel. 278-74-94 i 278-74-71.

Samochody można oglądać w Wydziale Transportu KWB „Adamów” S A w Warce k/ Turku w dniach 3 i 6 03.2000 w godz. 6<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium bezpośrednio w kasie Spółki najpóźniej do godz. 9<sup>00</sup> w dniu przetargu.

Wadium przepada na rzecz Spółki, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej.

Wadium złożone przez nabywcę zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia. Nabywca, który nie uiszczy ceny nabycia niezwłocznie po zawarciu umowy, bądź w terminie wyznaczonym przez prowadzącego przetarg, nie dłuższym niż 14 dni traci prawa wynikające z przyzbycia oraz złożone wadium.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty.

Sprzedający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

296/JG

## Najtańsze w Turku RADIO TAXI TUR

TUREK

Łatwo zapamiętasz

kręcisz tylko cztery cyfry

**96-61**

Czynne całą dobę

Dojazd do klienta na

terenie Turku gratis!

INFORMACJA

PRODUKCJA  
 HANDEL  
 USŁUGI  
 SŁUŻBA ZDROWIA

ZŁOTA LINIA  
 94-34

## INFORMATOR ECHA

### Punkty pomocy medycznej

Gabinet zabiegowy: - „Medyk”, ul. Armii Krajowej 3, czynny od 8<sup>00</sup> do 18<sup>30</sup>, sb-nd od 8<sup>00</sup> do 9<sup>00</sup> i od 17<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>, tel. 278 44 40

- „Medicus”, ul. Łąkowa 4, czynny: pn-pt od 8<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>, sb-nd od 11<sup>00</sup> i od 17<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>, tel. 278 44 40 lub 278 45 50 wew. 20

Poradnia ogólna i dziecięca: - „Medyk”, ul. Armii Krajowej 3, czynna: pn-pt od 8<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>, tel. 278 44 73

- „Medicus”, ul. Łąkowa 4, czynna: pn-pt od 8<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>, sb-nd od 11<sup>00</sup> i od 17<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>, tel. 278 42 74 (dziecięca)

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna: ul. Kościuszki, tel. 278 45 50

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: ul. Armii Krajowej 3, tel. 279 93 03

### Pogotowia

Cieplownicze: ul. Wyszyńskiego 10, tel. 278 41 78

Energetyczne: ul. Górnicza, 14 tel. 278 42 20

Gazowe: ul. Polna, 4 tel. 992

Policyjne: ul. Legionów Polskich, tel. 997

Straż Pożarna: tel. 998

Pogotowie Ratunkowe: tel. 999

## Wielkopolska Kasa Chorych, oddział w Turku

ul. Łąkowa 4a, tel. 289 16 84, tel. 289 16 85

### Muzeum

czynne od 8.00 do 15.30 ,w pon. i śr. od 8.00 do 19.00, w niedziele od 10.00 do 14.00

### Kościół

Parafia Rzymskokatolicka Najświętszego Serca Pana Jezusa

Msze święte: godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 19.00

Parafia Rzymskokatolicka Świętej Barbary

Msze święte: godz. 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 19.00

Parafia p.w. Matki Bożej Fatimskiej

Msze święte: godz. 8.00, 10.00, 12.00

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

REDAGUJE ZESPÓŁ: Anna Zawadka (z-ca redaktora naczelnego),

Daria Kopczyk, Andrzej R. Tyczyno, Wiesław Klecha

oraz współpracownicy: Lidia Adamek, Zbigniew Bartosik, Katarzyna

Czapla, Beata Grzelka, Maciej Konieczny, Piotr Perliński.

KIEROWNIK DZIAŁU REKLAMY I KOLPORTAŻU: Piotr Paździor,

tel. 0601 758 289

SPECJALIŚCI D/S REKLAMY: Joanna Gawrońska, Daniel Kąciak

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. 3-Maja 9 (Redakcja), tel. 278 53 41

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach.

Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

DRUK: Polska Presse sp. z o.o., Oddział Prasa Poznańska, 62-080 Tamowo Podgórze, ul. Wierzbowa 19

NIP 665-23-66-747, ISSN 1232-1052, INDEKS 357596



### Redakcja

ul. 3 Maja 9, 62-700 Turek

tel./fax (0-63) 289 18 88

tel. (0-63) 278 53 41

e-mail: echo\_turku@turek.home.pl



**BARAN 21.03 - 20.04**  
 Trzeba bardzo pilnować portofela, bo pieniądze mają to do siebie, że lubią wypływać. Nie będzie żadnej katastrofy - po prostu możesz zawrzeć niekorzystną transakcję. Zmienia się parę spraw w Twoim życiu. Może mężczy Cię już zależność uczuciowa i zawodowa?

**BYK 21.04 - 20.05**  
 Ostatnio dość trudno jest z Tobą wytrzymać. Humory zmieniasz w takim tempie, że nikt za Tobą nie nadąży. Biegasz z jednego spotkania na drugie, spotykasz się z dziesięcioma osobami naraz. Przecież w tym wszystkim można się pogubić. Pamiętaj się, póki możesz!

**BLIZNIĘTA 21.05 - 21.06**  
 W najbliższych dniach możesz poczuć osłabienie. Na szczęście ten stan minie bardzo szybko. W obecnym okresie nie należy słuchać rad innych - nawet tych, którzy Ci w zwyczaj dobrze życzą. Problem, który wymaga rozwiązania dotyczy Was i nikt inny nie ma tu nic do powiedzenia.

**RAK 22.06 - 22.07**  
 Twoje sprawy osobiste zaczynają się układać po Twojej myśli. W pracy okres spokoju i stabilności. Nic nie powinno tego zmienić w najbliższym czasie. Finanse, mimo licznych wydatków, nie spędzą Ci snu z głębszym powodkiem. Masz szansę znaleźć nowe źródła dochodów.

**LEW 23.07 - 23.08**  
 Spróbuj choć raz naprawdę odpocząć, to wyjdzie Ci tylko na dobre. Nie spiesz się z decyzjami. Ostatnio wiele się działo i teraz trzeba Ci odrobiny spokoju. Czekają Ci niespodziewany przyływ gotówki, może więc warto zafundować sobie mały zimowy wypoczynek?

**PANNA 24.08 - 23.09**  
 W tym tygodniu dostaniesz miłą wiadomość. Wreszcie wzmacnisz wiarę we własne siły i popatrzysz w przyszłość optymistycznie. Spróbuj znaleźć trochę czasu na zajęcie się domem. Nie odkładaj zmian porządków w nieskończoność. Czas najwyższy, aby to uczynić.

**WAGA 24.09 - 23.10**  
 Najbliższy tydzień nie będzie należał do najłatwiejszych. W pracy zupełnie niespodziewanie spadnie na Ciebie sporo nowych obowiązków. Jeżeli tylko przestaniesz wszystkich obwiniać o swoje niepowodzenia, kłopoty miną bezpowrotnie. Przeżnij ciagle narzekać.


**SKORPION 24.10 - 23.11**  
 Już niedługo wydarzy się coś, co zupełnie zmieni Twoje myślenie o pracy. Miej oczy i uszy otwarte, nie przegap okazji. Doświadczeń - propozycje ciekawe i intratne. Trzeba będzie działać bardzo szybko i podejmować samodzielne decyzje.

**SIRZELEC 23.11 - 21.12**  
 Otaczają Cię ludzie, na których zawsze możesz liczyć, ale nie przesadzaj. To Ciebie czeka kilka ważnych decyzji. Przed nimi Ci zależy przede wszystkim na kim Ci zależy zupełnie niespodziewanie zacznie zabiegać o Twoją względy. Ten zwrot zupełnie Cię zaskoczy.

**KOZIOROŻEC 22.12 - 20.01**  
 Oszczędzaj siły, bo nadchodzący czas będzie wymagał od Ciebie sporo wysiłku i gimnastyki finansowej. Teraz najlepiej usunąć się do cień, a podejmuj tylko zadania, które możesz doprowadzić do ładu i finansowych, ale wystrzegaj się sytuacji konfliktowych.

**WODNIK 21.01 - 19.02**  
 Musicie zachować opanowanie i rozsądek, bo zapowiadają się zmiany, łącznie ze zmianą pramiana na lepsze. Los zacznie Ci w kość sprzyjać, a dobrą podporą okaże się wyjątkowość starych, wielokrotnie sprawdzonych przyjaciół.

**RYBY 20.02 - 20.03**  
 Wypadniesz niezłe na tle współpracowników, więc nie obawiaj się reorganizacji czy czegoś w tym rodzaju. Po hamuj teraz trochę swoją aktywność i pozwól sobie na usciszenie łeb. W życiu prywatnym usisz zadbać o harmonię z bliską Ci osobą i okazać więcej czułości.



LARWA OWADA	KLESZCZYŻ	20			REŻYSER JANA WISCHÓD OD EDENUT	STOLICA SENEGALU	GRÓZNY CAR MOCNY NAPÓJ	TEN PIERWSZY STREFA GREBIGNOXA																					
6					PODRÓŻNI NA PUSTYNI KRETOROCZEC Z TYBETU			22							4														
					12					PRZELADZONY ŻYWIENIA SŁADKOCHE NA RZECZ PANIUKACED																			

1

2

3

4

5

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25

6

12

17

25

19

7

23

11

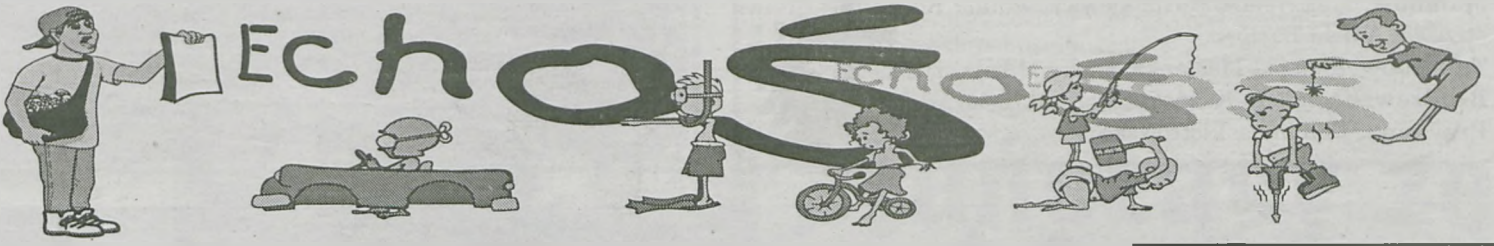
16

2

### Krzyżówka nr 8

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 25 utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy nadesłali na adres redakcji: ul. 3 Maja 9, 62-700 Turek, do 25 lutego poprawne rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody niespodzianki.

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 6 otrzymuje **Tadeusz Blazek** z **Dobrej**.



### Krzyżówka nr 8





1. Pijesz w niej np. herbatę
2. Wiszą na oknie, nie są to firanki
3. W białej kopercie wysyłasz go do koleżanki na poczcie
4. Puszysty domowy zwierzak uwielbia myszy
5. Wchodzi przez komin i zostawia prezenty pod choinką

Krzyżówkę nadesłała: Milena Kalużna z Piętna

**Idziesz na bal przebierańców i nie masz kostiumu?**

**Wstąp do Nas Mamy dla każdego coś pięknego**



OLENKA: 650-lecia 8  
 NATALIA: Pl. Wojska Polskiego 12

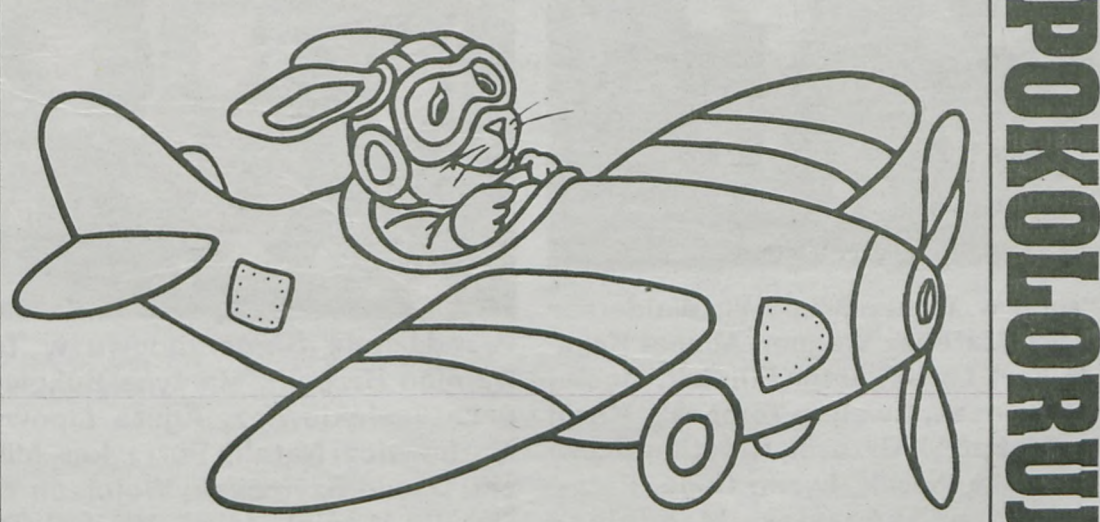
---

**NAGRODA DLA Dawid Bąkowski z Turku**

Talon należy odebrać w ciągu 10 dni od daty ukazania się gazety

Nagrodą jest talon do zrealizowania w sklepach "NATALIA" lub "OLENKA", który odebrać należy w redakcji "Echo Turku". Rozwiązania krzyżówek i własne propozycje przesyłajcie pod adres redakcji: 3 Maja 9, 62-700 Turek (NADESLANE WŁASNE PROPOZYCJE KRZYŻÓWEK, REBUSÓW itp. NIE SĄ NAGRADZANE)

Echosia opracowała Joanna Gawrońska



POKOLOWY



USC  
informują

Urodzenia

Michał Piotr Zagozda, Szymon Jakub Silny, Aleksandra Wawrowska, Mateusz Wodniński, Dariusz Tyma, Aleksander Jakub Karbowy, Justyna Michalina Ordyniak, Paulina Zabłocka, Kamil Janiak, Wiktoria Julia Jasiak, Ernest Gębicki, Daniel Preliński, Kamil Jerzy Peruga, Daria Goździkiewicz, Katarzyna Dominika Froćola, Dominika Malina Botnik, Milena Magdalena Łagoda, Weronika Aleksandra Wesołowska, Kacper Perliński, Bartosz Kowalczyk, Wiktoria Weronika Kowalczyk



Śluby

Turek: Beata Leszczyńska i Mirosław Mikołajczyk  
Wszystkie pary małżeńskie z miasta i gminy Turek, które zawarły związek małżeński w 1950 w Turku lub poza nim i chcą otrzymać medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” prosimy o zgłoszenie się do Urzędu Stanu Cywilnego w Turku do końca do lutego 2000 roku.



Zgonu

Turek: Józef Idasiak, Marianna Dominiak, Anna Szymańska, Stanisław Cieślak, Helena Kowalczyk, Andrzej Rogacki, Helena Gogolewska, Franciszka Zaremba, Alfreda Bajkiert, Stanisław Woźniak, Cecylia Bell, Janina Kostrzewa, Leonard Wojciechowski, Weronika Kujawa, Regina Malesza  
Dobra: Władysława Michalak  
Kawęczyn: Marianna Baryczkowska, Józef Kosiński  
Malanów: Mieczysław Musiałkiewicz, Janina Kostrzewa, Aniela Bartosik  
Tulisków: Klemens Maślanka, Stefan Mikołajczyk  
Burdzew: Kazimiera Kicińska, Ryszard Kaszyński  
Przykona: Dominika Piotrowska



NASZ  
DYREKTOR –  
KOLEDZY –  
CIERPI NA  
OSTRĄ  
NIESŁOWNOŚĆ,  
DLATEGO  
ZAPLIKOWAŁEM  
LEWATYWĘ, A  
ZAMIAST  
NARKOZY  
MONITOR-ing



ROCZNICE

Lilia rozkwita, róża opada  
Piękny tulipan listeczki rozkłada  
A my Wam składamy serdeczne życzenia  
Życzymy Wam szczęścia i powodzenia  
Co jest Wam miłe i wymarzone  
Niech będzie spełnione  
Wszystkiego najlepszego  
z okazji 55 rocznicy ślubu  
Stanisławie i Kazimierzowi Smoliniskim  
życzą dzieci, wnuki i prawnuki

IMIENINY

Imieniny - dzień radości,  
zapach kwiatów, zapach wiosny,  
wszyscy składają cię życzenia  
zdrowia, szczęścia, powodzenia.  
Niech Ci słońce zawsze świeci,  
niechaj czas radośnie leci  
niech odejdą smutki złości  
a powróci czas radości!  
Te życzenia choć z daleka  
płyną jak wzbudzona rzeka  
i choć skromnie ułożone,  
są dla Ciebie przeznaczone  
Dla najlepszej przyjaciółki i sąsiadki z bloku  
oraz za cierpliwość w grze Skrable  
Dariusz Płoszcz  
zawsze pamiętająca Magdalena

URODZINY

He kwiatów na łące  
He kropel na biedronce  
He płatków na niebie  
He liści na drzewie  
Tyle życzeń przesyłamy dla  
Ciebie  
Dul Ci Knuwczyk z okazji  
urodzin Kaska, Goska, Kuzin

Z okazji 13-tych urodzin  
Kochanej siostrze hennie  
Mazur  
Spełnienia najskrytszych  
marzeń  
szybkiego powrotu do zdrowia  
życzy siostra Alina

Z okazji 18 urodzin Piotra  
Kilana  
Piotrze zrealizowania  
wszelkich planów  
i zamierzeń, nawet tych nie  
realnych  
nawet tych o których boisz się  
marzyć  
życzy Ci ojciec  
chrzestny z rodziną

WALENTYNKI

Kochany szczęście Ci niosę i Ty daj mi  
Ręce wyciągam by chwycić Twe ręce  
Sercem gorącym przyjmuję Twoje serce  
Przytul się z Tobą i już z nikim nie  
Dla Roberta Szczerka od kochającej  
M

Dla Ciebie bije me serce  
O Tobie myślę, o Tobie śnię  
I wierzę w Twoją miłość  
Bo wiem że kocham Cię  
Dla Tomka Juszy od Karoliny M

Gdy spisz w nocnej ciszy  
Gdy serce lekko ci drga  
To nie pytaj kto cię kocha  
Bo cię kocham tylko ja!  
Najuspanialszemu chłopakowi  
-Markowi M. z okazji  
Walentynek moc całusów  
przesyła bardzo kochająca Renata D.

Prawdziwa miłość nigdy nie zginie  
W burzliwym życiu oceanie  
I chociaż kilka lat upłynie  
- uczucie pozostanie  
Mojemu Najdroższemu Słoneczku --  
zawsze kochający Przemek

Nasze dzieciaki



Przedszkole Samorządowe nr 3 w Turku. Grupa VI: Waldemar Wodziński, Damian Pogorzelski, Mateusz Wegner, Michał Kozanecki, Łukasz Biniaszczyk, Hubert Larek, Artur Filipiak, Maciej Andrzejewski, Przemysław Frontczak, Ewelina Tomczak, Karol Wędrychowicz, Patrycja Przysło, Patryk Grzesik, Krystian Szewczyk, Konrad Nowak, Adrianna Majcherek, Iwona Gaca, Patrycja Wietrzykowska, Aleksandra Skoczylas, Magdalena Chruszcz, Dominika Kaczmarek i Malwina Samól.  
Opiekunki: Halina Górską i Halina Nejman.



Przedszkole Samorządowe w Tuliskowie. Grupa 5-letnia: Damian Brzęcki, Martyna Bukowska, Dawid Janiszewski, Natalia Jasiakiewicz, Agata Lipowska, Anna Łuczak, Patryk Markiewicz, Natalia Patrzyka, Mikołaj Nawrocki, Filip Popowski, Dawid Szymczak, Wojciech Thiel, Przemysław Trzuskowski, Natalia Wągiel, Jakub Wróbel, Dawid Zajęczkowski i Mirosław Knychalski.  
Opiekunka: Mirosława Gębicka.